Nr. 597. **Kraków, Niedziela 26 Listopada 1916.** **Rok XXXV.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Płohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy poc towe: **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7 Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biur dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 W **Jarosławiu** J. Soszyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herma Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazyle Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 90 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Debata polska w prasie niemieckiej.

Kraków, 26 listopada.

Postępowa prasa niemiecka, omawiając wniosek trzech stronnictw, uchwalony w Sejmie pruskim, jednozgodnie traktuje sprawę w ten sposób, że o ile chodziło o zastrzeżenie interesów niemieckich zarówno na kresach wschodnich, jak i w nowo utworzonem Królestwie Polskiem, to są to rzeczy, zrozumiałe same przez się, których tedy poruszać nie było potrzeba. Natomiast poruszenie tej sprawy w formie takiej, w jakiej uczynili to wnioskodawcy, stało się tylko szkodliwe przez ponowne wydobywanie na jaw dawnych przeciwieństw. Ponowne rozżarzanie przeciwieństw powściągająco tylko i osłabiająco może wpłynąć na rozwiązanie sprawy polskiej — powiada »Frankfurter Zeitung« w artykule redakcyjnym.

Dziennik ten jednak w wywodach swoich idzie jeszcze dalej, pozbywając się cichych zastrzeżeń, które bądź co bądź w artykułach innych dzienników wszędzie tam są domyślne, gdzie mowa jest o tem, co się samo przez się rozumie i czego nie potrzeba było poruszać specyalnie. Stanowisko frankfurckiego dziennika w sprawie polskiej o wiele jest szczersze i dlatego zasługuje na zaznaczenie.

Konserwatyści — powiada dziennik — nie chcieli przyznać, że wniosek miał stanowić votum nieufności wobec kanclerza Rzeszy; rzekomo chcieli tylko zapobiedz poważnemu zaniepokojeniu ludności niemieckiej na kresach wschodnich. Do zaniepokojenia takiego nie dawało jednak dostatecznego powodu ani proklamowanie Królestwa Polskiego, ani półoficyalne komentarze, które z proklamacyą były złączone. Zwrot o »Polakach, teraz i w przyszłości nierozerwalnie przynależnych do pruskiego państwa« mówił przecież dość wyraźnie, że stan posiadania pruski w żadnym względzie nie może być naruszony. Także co do wojskowych, politycznych i gospodarczych zabezpieczeń Niemiec przy zakładaniu nowego polskiego ustroju państwowego, dano wówczas wystarczające rękojmie, gdyż zabezpieczenia te były przecie jednym z powodów uczynionego kroku. Królestwo Polskie bezsprzecznie należy do realnych gwarancyj, zabezpieczających pokój nasz na przyszłość, ułatwia ono w wysokiej mierze ochronę naszych granic i pomnaża skutkiem ścisłego politycznego-wojskowego związku, wywołanego obecnym rozwojem rzeczy, także naszą siłę wojskową. Wynika stąd samo przez się, że zarówno niemieckie, jak polskie interesa, wymagają współdziałania w jednakiej mierze, to zaś powoduje konieczność także ze czysto niemieckiego punktu widzenia traktowania sprawy polskiej, unikającego wszelkich kantów. Tego zrozumienia brak było wnioskodawcom, w przeciwnym razie nie byliby dawali powodu do rozprawy, co do której w każdym razie mogli byli przewidzieć, że może sparaliżować i osłabić akcyę rządu w jej skutkach, przynajmniej jeżeli idzie o wrażenie, nie przynosząc natomiast w żadnym kierunku korzyści. Nie chcemy tu wcale poruszać sprawy, czy wmięszanie się Sejmu w tę kwestyę wogóle było uprawnione, zwłaszcza gdy parlament niemiecki zadowolił się traktowaniem jej tylko w łonie komisyi, lecz już proste względy utylitarne powinny były nakazać powściągliwość taką, jaka w innych krajach uchodzi za zrozumiałą samą przez się. W tym względzie zanotować należy fakt, że reakcyoniści rosyjscy postanowili nie omawiać sprawy polskiej nawet na zjazdach partyjnych.

Skoro u nas nie przestrzegano tych względów — ciągnie „Frankfurter Zeitung" — uważamy za zadanie istotne usunięcie wszystkiego, coby mogło wywołać nieufność i powątpiewanie. Jeśli mowca polski wyraził wątpliwości, czy wolność narodowa Polaków będzie także rzeczywistą a nie nominalną tylko, to my jesteśmy pewni, że troska ta jest **p o z b a w i o n ą p o d s t a w.** „Polakom dajemy możność we własnem państwie oprzeć się o mocarstwa środka i w ścisłym związku z niemi swobodnie rozwijać swoje życie polityczne, gospodarcze i kulturalne", tak brzmiał komentarz do proklamacyi. Jest to uznanie swobodnego, wewnętrznego rozwoju i kształtowania Królestwa Polskiego. — Niemcy nie mają najmniejszego interesu w tem, by rozwojowi temu przeszkadzać lub powstrzymywać go i właśnie w poczuciu swojej własnej siły mogą tylko mieć życzenie, by nowe państwo ukształtowało się możliwie jak najbardziej wolnościowo i przez to stało się tem bardziej zwarte w sobie. To zacieśni tylko łączność z mocarstwami środka, które mu są najbliższe i tak rozpowszechni zrozumienie wspólności niemieckich i polskich interesów, że samo przez się doprowadzić to musi także do zgody narodowej na kresach wschodnich. Albowiem tu i tam chodzi o to, by wyciągnąć właściwe konsekwencye z nowych stosunków.

Układ prawnopaństwowy na kresach wschodnich pozostaje nienaruszony, to wyrażono dosyć dokładnie i Polacy pruscy, którzy przecież patryotyczny swój obowiązek w tej wojnie wypełnili w najpełniejszej mierze, raz na zawsze będą się z tem musieli pogodzić. Gdy jednak w tym kierunku ograniczą dalej sięgające roszczenia, mogą żądać natomiast, by z obywatelskiemi ich obowiązkami lepiej zostały zharmonizowane obywatelskie ich prawa. Rozwiązanie sprawy polskiej czyni koniecznem przeprowadzenie pojednawczej polityki w stosunku do Polaków pruskich. Także i ci, którzy obecnie są za ścisłem przestrzeganiem w dalszym ciągu polityki kresów, uznawali przedtem, że **t r z e b a s i ę z d e c y d o w a ć n a z g o d ę.** Nawet przewódca konserwatystów, p. v. Heydebrand, wyraził się jeszcze 9 marca 1915 w Sejmie, że są powody, skłaniające do podjęcia po wojnie zbadania kwestyi, czy wszystkie założenia, które sprowadziły u nas ustawodawstwo przeciw Polakom, utrzymują się jeszcze w pełni i czy mogą być podtrzymane; przyrzekł też, że zbadanie to odbędzie się w sposób życzliwy, odpowiadający pragnieniom Polaków. Te powody, uznane wówczas, stały się tymczasem o wiele silniejsze i bardziej zniewalające i właśnie wzgląd na utrzymanie niemieckości powinienby skłonić do tego, by dotychczasową politykę kresową, która nie przyniosła oczekiwanej politycznej korzyści, zastąpić polityką zaufania i pojednania, na której oprzeć się może pokojowe i bujne w plony współżycie.

Takie są wywody „Frankfurter Zeitung". Nie podobna im odmówić dobrej woli. Nie można przemilczeć jednak także, że ani dziennik frankfurcki, ani żaden inny z dzienników postępowych w sprawie polskiej w państwie pruskiem nie ważył się dotychczas wyjść poza ogólniki. Hakatystyczne stronnictwa nieprzebłaganą swoją postawą wytworzyły jednak atmosferę, w której ustępstwom dla polskości nie wielkie wróżyć można rozmiary. Ta presya hakatystyczna oddziaływa mimo wszystko i na żywioły postępowe i ona to powoduje, że wszystko obraca się tylko w sferze ogólnikowych dobrych chęci...

Stopp.

Parlamenty monarchii wobec zgonu cesarza.

Piszą nam z Wiednia:

Tutejsze sfery polityczne zaprzątnięte są obecnie kwestyą udziału ciał prawodawczych w pogrzebie cesarza Franciszka Józefa I.

Co do parlamentu węgierskiego, to rzecz cała nie przedstawia żadnych trudności. Parlament węgierski już został zwołany na posiedzenie żałobne. Obie Izby węgierskie wezmą potem korporatywnie udział w pogrzebie.

Co jednak wobec tego będzie z parlamentem austryackim? Opinia publiczna całego świata byłaby bardzo zdumiona, gdyby w pogrzebie wielkiego twórcy konstytucyonalizmu austryackiego parlament austryacki nie wziął udziału i to bez żadnego zrozumiałego powodu.

Problem ten, niewątpliwie bardzo charakterystyczny, zajmuje teraz — jak się rzekło — rozmaite sfery polityczne. Dotąd jednak rozwiązany nie został.

Generalni adjutanci cesarza.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 26 listopada.

Jak donosi »N. Fr. Presse«, generalni adjutanci **B o l f r a s** i **P a a r** zostali zatrzymani na tych stanowiskach przez nowego cesarza. Trzecim adjutantem cesarza ma zostać hr. Zdenko **L o b k o v i c.**

Ochmistrze nowego dworu cesarskiego.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 26 listopada.

»N. Fr. Presse« donosi:

Pierwszy ochmistrz dawnego dworu cesarskiego, ks. **M o n t e n u o v o**, został, jak to już donieśliśmy, zatwierdzony na tym urzędzie przez cesarza Karola I. Drugim ochmistrzem dworu został hr. Leopold **B e r c h t o l d**, dotychczasowy ochmistrz dworu następcy tronu.

Równocześnie hr. Berchtold, będący dotąd rotmistrzem, został zamianowany majorem. (Hr. Berchtold jako nadporucznik został powołany pod broń w czerwcu 1915 r. Dnia 16 czerwca 1915 r. został zamianowany rotmistrzem w rezerwie. Był czynny na rozmaitych frontach, głównie na froncie południowo-zachodnim, aż dnia 11 marca 1916 r. zamianowany został ochmistrzem dworu ówczesnego następcy tronu. Przyp. red.)

Nominacya Trepowa.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Zurych, 26 listopada.

Dzienniki tutejsze w depeszach, donoszących o zmianie na stanowisku prezydenta ministrów w Petersburgu, wskazują, że Trepow jest wśród większości Dumy bardzo popularny, tak, że **nominacya jego może być zapowiedzią nowego kursu w Rosyi.**

Pozwanie Milukowa przed sąd.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Berlin, 26 listopada.

»Berliner Lokal-Anzeiger« donosi ze Sztokholmu:

Jak donoszą »Birżewyja Wiedomosti«, rząd rosyjski zamierza **pozwać przed sąd Milukowa** z powodu jego mowy na pierwszem posiedzeniu Dumy.

W mowie tej Milukow przytoczył wiadomość, wedle której Buchanan, ambasador angielski w Petersburgu, nazwał dymisyę Sazonowa **»perfidyą, popełnioną przez cara«.** Milukow wykroczył przeciwko regulaminowi Dumy przez to, że posłużył się obcą mową **i wciągnął do dyskusyi osobę cara.** Milukow ową wiadomość odczytał po niemiecku z »Berliner Lokal-Anzeigera«.

Wojna.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 26 listopada.

Urzędowo donoszą dnia 25 listopada 1916:

Wschodni teren wojny.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa: **Na północny wschód od Turnu Severin stawiają odcięte tam wojska rumuńskie jeszcze zacięty opór. Nad dolną Alutą dotarły niemieckie wojska do wschodniego brzegu. Na północ od Rimnik Valcea poczynił atak wojsk austro-węgierskich i niemieckich nowe postępy. Wzięto do niewoli 3 oficerów i 800 żołnierzy. Nieprzyjacielski atak w okolicy Bekas pozostał bez skutku.**

Front wojsk generała polnego marszałka ks. Leopolda bawarskiego: **Nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.**

Włoski teren wojny.

Silna eskadra lotnicza obrzuciła licznemi bombami z dobrym skutkiem dworzec i nieprzyjacielski obóz koło Primolano. Wszystkie samoloty mimo gwałtownego ognia obronnego powróciły nieuszkodzone.

Południowo-wschodni teren wojny.

Niema nic ważnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von H ö f e r, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 26 listopada.

Biuro Wolffa donosi: Wielka główna kwatera, dnia 25 listopada 1916:

Zachodni teren wojny.

Nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Wschodni teren wojny.

Front księcia Leopolda bawarskiego: **Na południowy zachód od Rygi zwiększała się chwilami działalność artyleryi.**

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa: **W górach Györgyö został nieprzyjacielski atak na Batca Neagra krwawo odparty.**

Na południe od przedarcia się Aluty przez Alpy Transylwańskie zabrały niemieckie i austro-węgierskie wojska Rumunom mimo zaciętego oporu ich wojsk, kilka miejscowości. Znowu wzięto przy tem do niewoli trzech oficerów i 800 żołnierzy. Złamano opór nieprzyjaciela w nizinie dolnej Aluty. Przekroczyliśmy tam rzekę.

Na granicy zachodniej Rumunii odcięte od swej głównej armii rumuńskie bataliony bronią się jeszcze zacięcie w górach lesistych na wschód od Turnu Severin.

Bałkański teren wojny.

Grupa wojsk generała polnego marszałka Mackensena: **W Dobrudży obustronny ogień działowy.**

Po przekroczeniu Dunaju od południa usadowiły się wojska sprzymierzonych mocarstw centralnych na terytoryum rumuńskiem koło Racovita. Mieszkańcy brali znowu udział w walkach z naszemi wojskami.

Macedoński front wojskowy: **Prócz nadaremnych ataków Włochów na północny zachód od Monastyru, a Serbów na północ od Gruniste, niema nic do doniesienia.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
L u d e n d o r f f.

Pochód w głąb Rumunii.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Genewa, 26 listopada.

Niepomyślne depesze, nadchodzące bez przerwy do Paryża z rumuńskiego teatru wojennego, wywołują tam wielkie zaniepokojenie. **Położenie Rumunii jest niepomyślne.**

Wojskowy krytyk »Petit Journal« oświadcza: **Falkenhayn potrafił przez doskonale obraną bramę wpadową wtargnąć na równinę rumuńską z wielkiemi siłami. Szybki pochód jego wojsk umożliwił Mackensenowi przekroczenie Dunaju bez najmniejszego niebezpieczeństwa.** Ofenzywę Falkenhayna musi się uznać za wzorową.

»Temps« wyraża obawę, **że wojska rumuńskie będą musiały zaniechać oporu także w dolinie Aluty.**

Odcięcie armii rumuńskiej pod Orsową.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Medyolan, 26 listopada.

Dzienniki medyolańskie donoszą:

Wszelkie połączenie z wojskami rumuńskiemi, walczącemi pod Orsową, są przecięte. Wojskami rumuńskiemi dowodzi tam generał Culcer.

Zajęte terytorum rumuńskie.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Zurych, 26 listopada.

Dzienniki szwajcarskie donoszą z Medyolanu: »Stampa« donosi, **że wojska austro-węgierskie i niemieckie obsadziły dotąd przeszło 3.000 kilometrów kwadratowych terytoryum rumuńskiego w Wołoszczyźnie i w Karpatach.**

Zamach na posła rosyjskiego.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Kopenhaga, 26 listopada.

Do Paryża nadeszła wiadomość telegraficzna, **że na posła rosyjskiego w Atenach ks. Demidowa wykonano zamach.**

Gdy poseł jechał koleją z Salonik do Larissy, niewyśledzeni sprawcy spowodowali wykolejenie się pociągu, a równocześnie **padła na pociąg salwa strzałów. Poseł rosyjski wyszedł cało z katastrofy,** natomiast inne osoby odniosły rany.

Atak floty niemieckiej na wybrzeża Anglii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 26 listopada.

Urzędownie donoszą:

Nasze morskie siły zbrojne posunęły się w nocy z 23 na 24 bm. ku ujściu Tamizy i północnemu ujściu Downs. Prócz okrętu straży przedniej, który zatopiono ogniem działowym, nie napotkano żadnych nieprzyjacielskich sił zbrojnych. Ufortyfikowane miejsce Ramsgate wzięto w ogień działowy. Gdy i potem nic nie zauważono z floty angielskiej, rozpoczęliśmy powrót i powróciliśmy w dobrym stanie do ojczystego punktu oparcia.

Utrudnienia wywozu środków żywności z Ameryki.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Genewa, 26 listopada.

Dzienniki francuskie w depeszach z Nowego Jorku donoszą, **że należy się liczyć z możliwością, iż Ameryka wyda zakaz wywozu żywności do państw koalicyi.**

Przewodniczący komisyi budżetowej w Izbie reprezentantów **Fitzgerald zażądał podobno zajęcia wszystkich zapasów żywności, znajdujących się w Stanach Zjednoczonych, z powodu drożyzny, panującej w całem państwie.**

Z literatury Mickiewiczowskiej.

(Prof. T. **W i e r z b o w s k i**: Z badań nad Mickiewiczem. Warszawa 1916. Z zapomogi kasy im. Mianowskiego. — Promieniści. — Filomaci. — Filareci. Zebrał i objaśnił Henryk **M o ś c i c k i**. Warszawa. Nakładem Gebethnera i Wolffa. Dr. Józef **L e w i c k i**: Z tajemnic filomackich. Kraków 1916).

Po wyczerpaniu całej literatury źródeł, dokumentów i czasopism, głosów krytyki współczesnej krajowej i zagranicznej, oraz skrzętnych wyników samodzielnych badań pracowników literatury i monografistów nad życiem i twórczością Mickiewicza, nauka niewiele już spodziewać się może nowych przyczynków i nowego światła w zakresie literatury Mickiewiczowskiej. Mimo to choć w skromnym już tylko zakresie, pojawiają się jeszcze ciągle nowe przyczynki większego lub mniejszego znaczenia, dopełniające całokształtu zebranych po dziś dzień materyałów, rzucające drobny bodaj promyk światła na pewne szczegóły z życia lub spraw z wielkim poetą naszym związanych.

Prof. Teodor Wierzbowski, znany pracownik literatury, który dotychczas poświęcał się przeważnie piśmiennictwu XVI wieku, zajmował się badaniami Mickiewiczianów tylko dorywczo. Zawdzięczamy mu dotychczas ogłoszenie kilku dokumentów do historyi procesu Filaretów wileńskich. Zadanie, które dla innego badacza było niedostępne, mógł p. Wierzbowski spełnić z tytułu swego urzędowego charakteru, mając dostęp do archiwów i źródeł państwowych. Wyniki tych badań spotykaliśmy w postaci luźnych artykułów, ogłaszane w czasopismach, ku pociesze krytyków a pożytkowi pracowników w odnośnym dziale piśmiennictwa. Z tych drobnych artykułów i rozpraw i okruchów urosła obecnie książka, zawierająca wcale ciekawą wiązankę przyczynków, które snadnie powinny były znaleźć pomieszczenie w archiwum Mickiewiczianów, gromadzonem przez lwowskie »Tow. lit. im. Mickiewicza«. W każdym razie dobrze się stało, że ogłoszono je w oddzielnej książce, jako nową zdobycz w zakresie krytyki. Obok szkiców w całości bez zmiany powtórzonych tak, jak były w czasopismach ogłaszane, pojawiają się niektóre zupełnie przerobione, j. np. szkic »A imię jego czterdzieści i cztery«, oraz kilka zupełnie nowych, dotąd nigdzie nie ogłoszonych.

Przeważna część tych rozprawek opartą jest na materyale archiwalnym, który zresztą ze względów cenzuralnych był dla badaczy zamknięty. Dziś, gdy ostatnie już opadły więzy krępujące swobodę badań literackich, gdy znaczna część archiwum uniwersyteckiego w Wilnie i komisyj śledczych została udostępnioną, mogą badacze z całą swobodą uzupełnić dotychczasowe luki. Przyjdzie może zresztą kiedyś jeszcze czas, kiedy otworzą się i w Petersburgu tajne archiwa ministeryum oświaty dla badań naukowych. Będzie to już wówczas ostatnia kreska w zakresie źródłowych informacyi — ostatni rzut myśli sformowanej do najściślejszego portretu wieszcza.

Pierwsze z zamieszczonych w niniejszym zbiorze szkiców przynoszą dane z archiwalnych materyałów do biografii Mickiewicza. A więc »Genealogia Mickiewicza«, »O rodzinie Majewskich«, »O pieśni Filaretów«, »Uniwersytecki dyplom poety« itp. Rozprawa »Mickiewicz w Wilnie i Kownie« (1815—1824), dotycząca epoki, która dotąd najmniej jest zbadana, oparta jest na urzędowych dokumentach i również nieznanych autografach poety. W dodatku do powyższej pracy umieszczone zostały autografy Mickiewicza: »Do rządu Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu« (3 autografy) oraz odpowiedź na »punkta zapytań nauczycielowi kowieńskiej powiatowej szkoły Adamowi Mickiewiczowi, z polecenia JW. Tajnego Radcy, Senatora i Kawalera Nowosilcowa«, dalej odpowiedź na pytanie »w śledstwiennej komisyi« i wkońcu »Oczna stawka między byłym nauczycielem szkoły kowieńskiej A. Mickiewiczem, a uczniami Wileńskiego Uniwersytetu: Janem Kłukowskim, Stefanem Dąbrowskim, Mikołajem Malinowskim i Ksawerym Turskim dana«.

Dokumenty te są z lat 1823 i 1824 i odnoszą się do słynnego śledztwa w sprawie Filomatów i Filaretów wileńskich. Nowego światła nie rzucają one, ale utrwalają ustalone już fakta i wnioski, uprzytomniają kontrast duchowy między sędziami i sądzonymi, malując w barwnych kolorach świat ducha i myśli jednych i drugich: moralną nicość prześladowców i majestat ducha i cnoty prześladowanych. Radością i dumą napawać będą wielbicieli i badaczy mądre zeznania Mickiewicza przed komisyą śledczą, omijające wszelkie zdradliwe kwestye, ale mimo to pełne cech prawdy i godności.

Pokutującą jak duch w literaturze Mickiewiczowskiej kwestyę zagadki 44, podejmuje prof. Wierzbowski w rozprawie: »A imię jego czterdzieści i cztery«. W próbie jej rozwiązania dochodzi do tych samych mniej więcej co poprzednicy wyników, tj. do twierdzenia, że liczba 44 odnosi się do samego Mickiewicza. Ciekawszym jest wywód autora, skąd się wzięła liczba 44? Sądzi on, że powstała ona z przypadkowego powtarzania się liczby 4 w dokumentach poety. Świadectwo urzędowe o szlacheckiem pochodzeniu miało numer 445, a dyplom uniwersytecki numer 4244, w umyśle zatem twórcy »Dziadów« utkwiło to, iż liczba 44 powtarza się w jego dokumentach. Odnawianą i odświeżaną w pamięci Mickiewicza była ta liczba symboliką liczb 4 albo 144, jaką poeta spotykał w Piśmie Świętem, u Pitagorasa, w dziełach św. Augustyna i Saint-Martina. Więc gdy w natchnieniu kreślił rysy bohatera, a raczej własne, zjawiła się liczba 4 (podwójna) jako widoczny i zupełnie świadomy refleks tego, co się zbierało w jego pamięci oddawna.

Rozumowanie to niewątpliwie ma pewne logiczne premissy za sobą, jako podkład jednak argumentacyi służyć ono może tylko do bardzo dowolnych kombinacyj, poza które dedukcya prof. Wierzbowskiego nie wychodzi. Kwestya zagadki 44 pozostaje i nadal otwartą i zapewne długo jeszcze pociągać będzie i zaciekawiać filozofów. Zbiorek studyów prof. Wierzbowskiego jest w każdym razie wiązanką bardzo ciekawych i zawsze mile witanych przyczynków w zmniejszającym się już stale plonie naukowym literatury Mickiewiczowskiej.

Historya wileńskich Promienistych, to przedenie źródło polskości, katechizm wskazań, zwłaszcza na chwilę dzisiejszego przełomu. W dziejach kultury polskiej karta świetlana, bo jedna z tych, które były kluczem do tajemnic ducha polskiego, jedna z najdroższych pamiątek związanych z imieniem wielkiego Adama. Około nich też, około ich historyi, działań, kolei życia poszczególnych członków z osobą Mickiewicza na czele, obracała się praca kilku pokoleń krytyków literackich i ta karta z epoki Mickiewiczowskiej jest dziś niewątpliwie jedną z najbardziej rozświeconych. Czego dotąd nie wiedzieliśmy, gdzie w odnośnych badaniach była luka, tego dopełniły źródłowe materyały w ogłoszonem niedawno drukiem »Archiwum Filomatów«. Dziś można i należy przystąpić do konstrukcyi zgromadzonego materyału, do wykończenia całości obrazu, który będzie i być powinien nietylko bardzo ciekawą lekturą, ale dla teraźniejszych i idących pokoleń polskiej młodzieży podnietą ku wewnętrznemu doskonaleniu się w służbie obywatelskiej, w pojmowaniu szerokich zadań i obowiązków oraz wcielaniu ich w czyn.

Ogłoszona obecnie książka Henryka **M o ś c i-**

Dymisya Stürmera.

Dotychczasowy prezydent gabinetu **Stuermer**, który objął ten urząd w dniu 1 lutego br. po Goremykinie, a następnie po dymisyi Sazonowa został ministrem spraw zagranicznych, **otrzymał dymisyę**, a dla utrzymania pozorów łaski carskiej został zamianowany ochmistrzem dworu carskiego. Równocześnie zaszły dwa fakty, będące w związku z ustąpieniem Stuermera: Duma państwowa została odroczona, zaś równocześnie zachorował metropolita petersburski **Pitirin**, przyjaciel, doradca i protektor Stuermera, a zachorował tak gwałtownie, że musi czemprędzej wyjechać na południe.

Stuermer ustąpił, gdyż nie mógł podołać spiętrzonym trudnościom. Przepowiadano to oddawna. Nad jego upadkiem pracowała Duma, pracował także ambasador angielski, Buchanan, a praca ta była ułatwiona ogromnie wewnętrznemi stosunkami Rosyi. Przedewszystkiem sprawa **aprowizacyi** zaostrzyła się do tego stopnia, że niedawno minister spraw wewnętrznych, Protopopow, wprost upomniał z tego powodu Stuermera, podnosząc, że dla braku żywności **mogą powstać rozruchy**. Co więcej, naczelna komenda armii rosyjskiej zwróciła uwagę Stuermera na to, że zatargi, często osobiste, w łonie gabinetu w sprawach aprowizacyjnych, wywierają ujemny skutek na dowóz żywności dla armii, a tem samem na tok działań wojennych. Ten głos oczywiście zaważył ciężko na szali losów Stuermera. Nawet prasa, oddana Stuermerowi, ostrzegała go, że nędza ogólna wśród ludności i rozprzężenie wśród administracyi muszą spowodować rewolucyę w kraju i klęskę na froncie bojowym.

W lipcu pojawił się memoryał prawicowców, którzy zarzucili w nim Stuermerowi, że mimo swojej przynależności do prawicy, poszedł na usługi bloku liberalnego. Wśród tych warunków prawica Dumy — jak podnosił memoryał — **już nie może zapałać się do wojny**, gdy Stuermer, w myśl lewicy, **zaczął głosić wojnę aż do skutku**. Prawicowcy odwrócili się od Stuermera, a lewica była chwiejną jego podporą.

Ażeby tę podporę usunąć, o to starał się Buchanan, ambasador angielski w Petersburgu, człowiek energiczny i w środkach nie przebierający. Już na pierwszem posiedzeniu Dumy **zerwała się burza wśród bloku postępowego** przeciwko Stuermerowi, któremu zarzucano, że gubi Rosyę. Prawica broniła go słabo z wyjątkiem chyba Markowa, **który w bójkach brał wybitny udział** jako stronnik Stuermera.

Przyszła dymisya Stuermera, którego miejsce zajął **Trepow**. Zmiana, możliwa jedynie w chaosie rosyjskim. F. O. Trepow, senator i wielki łowczy dworu carskiego, został w październiku 1915 r. na miejsce Ruchłowa ministrem kolei. Mówiono naówczas, że przez tę nominacyę gabinet Stuermera stanie się jednolicie prawicowym. Trepow nie będzie ani gorszym, ani lepszym od Stuermera, a czy rozwiąże sprawę aprowizacyi, jest rzeczą wątpliwą, gdyż jako minister kolei nie zdołał nic zrobić, ażeby ułatwić przewóz zapasów żywności, a tem samem rozwiązać najważniejszą część zagadnienia aprowizacyjnego.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 26 listopada.

»N. Fr. Presse« donosi z Frankfurtu:

»Frankfurter Zeitung« w korespondencyi ze Sztokholmu przynosi następujące szczegóły o powodach upadku Stuermera, prezydenta gabinetu rosyjskiego, a zarazem ministra spraw zagranicznych, wedle relacyi, która właśnie z Petersburga nadeszła do Sztokholmu:

Atak bloku postępowego na Stuermera już na pierwszem posiedzeniu Dumy został przygotowany przy otwartem poparciu ambasadora angielskiego i miał wyraźnie na celu obalenie Stuermera, ażeby jego miejsce mógł zająć członek bloku postępowego. Tym upatrzonym następcą Stuermera był **Milukow**, którego ambicya, podsycana przez Anglię, nadała nagonce na Stuermera cechę osobistych zabiegów.

Wyprawa wołoska.

Tempo kampanii rumuńskiej, które zwolniało na czas jakiś z powodu konieczności przełamywania rozbudowanych nadzwyczajnie silnie fortyfikacyi nadgranicznych rumuńskich, ożywiło się znowu. Walka pozycyjna przemieniła się powtórnie w wojnę ruchową, prowadzoną na wielką skalę. Po przełamaniu się przez przełęcze graniczne znalazły się wojska zwycięskie na rozległych równinach zbożowych. **Crajowa**, stolica małej Wołoszczyzny, **została zajęta**. Zdobyto **Orsowę i Turnu-Severin**, broniące wejścia do Rumunii od zachodu, w kolanie Dunaju. Armia Mackensena równocześnie, o której donoszono w ciągu ostatnich tygodni, że usadawia się na Dunajowych wyspach, zdołała wybudować środki przeprawy przez rzekę i w kilku miejscach jednocześnie **przedostała się na lewy brzeg Dunaju**. Pochód na Wołoszczyznę odbywa się tedy **ze wszystkich stron równocześnie**. Armia, idąca od przełęczy Szurduk w południowo-wschodnim kierunku, pomiędzy rzekami Jiu i Motru, oczyszcza terytoryum całe ze szczątków rumuńskiej armii rozbitej, dążąc ku Dunajowi, by odciąć całkowicie drogę odwrotu rumuńskiej armii, która operowała w okolicy Orsowy i rzeki Czerny. Od przełęczy Czerwonej Wieży, po obu brzegach rzeki Aluty, posuwa się ku południu armia następna, dalsza armia walczy krwawo z Rumunami pod Campolungiem, gdzie za wszelką cenę Rumuni obronić pragną przystęp do swojej stolicy. Snadź niewielkie w obronie tej pokładać muszą nadzieje, skoro wszystkie władze cywilne opuściły już Bukareszt, przenosząc się do trzeciej stolicy Rumunii, multańskich Jass, kędy blizko już rosyjskiej granicy i skąd dalszą ucieczkę łatwiej podjąć można.

Zajęcie **Crajowy**, to nietylko cios Rumunii pod strategicznym względem, jako że ważny to punkt węzłowy, którego zdobycie uniemożliwia całkowicie odwrót porządny koleją armii rumuńskiej, najbardziej wysuniętej na zachód, której przeznaczeniem było przeciąć łączność mocarstw środka z półwyspem bałkańskim, przez przerwanie drogi kolejowej na Belgrad, Nisz, Sofię do Konstantynopola. Wraz z całym gmachem marzeń rumuńskich i ten plan, budowany na lodzie, prysł za jednym silniejszym podmuchem. Armii tej odciętej pozostaje chyba tylko droga odwrotu piesza wzdłuż Dunaju. Pytanie zachodzi wszakże, kto do Dunaju dotrze prędzej: cofający się Rumuni, czy też wojska sprzymierzone niemiecko-austro-węgierskie, którym z Crajowy w prostej linii 60 kilometrów ledwie pozostaje do Dunaju.

Zajęcie Crajowy ma jednak i inne, daleko ważniejsze z pewnych względów, gospodarcze znaczenie. Trzecia ta stolica Rumunii leży pośrodku rozległych pól zbożowych, na których pszenica rumuńska się złoci. Kto na drodze z Orsowy do Bukaresztu uważał za godne trudu wysiąść w Crajowie — pisze redaktor polityczny »Vossische Zeitung« — znalazł tam dwie rzeczy godne widzenia: komisyonerów zbożowych i zbożowe łany. Dokoła Crajowy rozpościerały się złote niwy, a ze złotych niw zdrój złota się sączył. Miasto tonęło w morzu zbożowem. Dokoła, bezpośrednio pod miastem poczynając, dokąd tylko okiem zasięgnie, pszenica, żyto, kukurudza. Tu tryskało główne źródło bogactwa bojarów oraz ciężkich kapitałów kupców zbożowych. Nawet w przewodniku podróży można wyczytać, że Crajowa pośród swoich 52.000 mieszkańców, liczy nie mniej niż stu milionerów. Niezawodnie w czasie zbliżania się zwycięzców zemknęli oni coprędzej, albo delikatniej mówiąc, ze względu na porę roku, z bezdennych moczarów Wołoszczyzny schronili się w chwilowo bezpieczniejsze okolice. Pozostała wszakże ziemia i zapewne w przeważnej liczbie zdrój obfitości z ostatniego żniwa. Mała Wołoszczyzna w naszem ręku oznacza dla nas, obok świetnego sukcesu broni, zajęcie plonów zboża i możliwość zasiania na najurodzajniejszych polach nowego ziarna na żniwo przyszłe.

Po dłuższej przerwie, w czasie której przełamywać się trzeba było przez przełęcze graniczne, rozwinął się pochód, jak burza. Doliną rzeki Jiu posuwały się główne atakujące kolumny. Pod **Targu-Jin** stoczyć trzeba było bitwę zaciętą, która otwarła drogę do równin. Pobitych Rumunów ścigały wojska zwycięskie, rozlewając się jednocześnie skrzydłami ku zachodowi i ku wschodowi. Już dnia 19 listopada obsadziła piechota, prąca naprzód, kilka miejscowości, położonych na drodze kolejowej z Crajowy do Orsowy. Główna część armii dotarła w dniu tym do Filiasu, węzła kolejowego, kędy obie linie kolejowe, ku północy i ku zachodowi rozbiegają się pod prostym kątem. W tymże samym punkcie węzłowym schodzą się doliny trzech rzek i kilka wielkich gościńców. Mieszkańcy tego miasta zaskoczeni byli zupełnie, zachowywali się wszakże spokojnie. W nocy jeszcze na 20 listopada podjęła konnica pościg dalszy doliną rzeki Jiu, która rozwiera się coraz szerzej. W południe dnia następnego oddziały wywiadowcze prawem swem skrzydłem stanęły o jakie dwadzieścia kilometrów na północny zachód od Crajowy. Wieczorem tegoż dnia posuwająca się naprzód kawalerya znalazła się o siedm kilometrów od Crajowy. Pospiesznymi marszami ciągnęła za nią piechota po rozmokłych drogach. Przed południem 21 listopada stanęła tuż pod Crajową. Los miasta był przypieczętowany.

Tak więc w ciągu dni siedmiu od wyłamania się z gór, przebyły atakujące wojska przestrzeń 130 kilometrów, staczając przytem jednę bitwę zaciętą i szereg utarczek pomniejszych z cofającą się rozbitą armią. Po prawej i lewej stronie głównej linii pochodu pozostawały w tyle rozmaite pomniejsze nieprzyjacielskie grupki, nieświadome częstokroć losu, jaki spotkał główną ich siłę bojową. Rozwinął się skutkiem tego szereg epizodów, w których osłona trenów prącej naprzód armii zwycięskiej rozbijać musiała i do niewoli brać bojowe bataliony rumuńskie, pojawiające się z nienacka na drodze pochodu. Zdarzało się też niejednokrotnie, iż piechota rumuńska, maszerująca jeszcze z frontem zwróconym ku północy, widząc maszerujące z przeciwnej strony kolumny, brała je za swoje, i z tyłu dopiero rażona była ogniem. Kampania rozbiła się chwilowo skutkiem tego na drobne potyczki, mające na celu oczyszczanie z resztek nieprzyjaciela zajętego terenu. Liczba jeńców pomnaża się z każdą chwilą.

Olśniewający jest dotychczasowy materyalny wynik rumuńskiej kampanii. Jedenaście tysięcy kilometrów kwadratowych, zajętych w Dobrudży, przyjmując linię frontu tylko na 40 kilometrów na północ od linii Czernawoda-Konstanca. W Małej Wołoszczyźnie przestrzeń, rozciągająca się na zachód od linii przełęczy Szurduk-Crajowa, wynosi 14.000 kilometrów kwadratowych. Pas na południe od siedmiogrodzkiej granicy, od przełęczy Szurduk do Predeal liczy 6.000 kilometrów kwadratowych. Razem w posiadaniu mocarstw środka znajduje się z terytoryum rumuńskiego 31.000 km. kw. ziemi najurodzajniejszej, jaką sobie można wyobrazić.

Dołączmy do tego pobite wojska rumuńskie: około siedmiu dywizyj w Dobrudży, całkowicie niemal zniszczonych, co najmniej pięć w Siedmiogrodzie, pewną ilość dywizyj nadszczerbionych ciężko. Dodajmy straty, poniesione przez Rumunów w przełęczach granicznych, w bitwie pod Targu-Jiu oraz w pościgowych utarczkach, a otrzymamy w rezultacie **połowę niemal** pierwotnie wystawionej rumuńskiej siły bojowej. Nad Rumunią zawisła nieubłagana, z każdym dniem nadchodząca bliżej **katastrofa**. Zdaje sobie z tego sprawę Rumunia, zdają sobie sprawę jej rosyjscy sprzymierzeńcy. Coraz jawniej mówi się już dzisiaj **o opuszczeniu całej Wołoszczyzny i wycofaniu się na linię Seretu**. Kampania rumuńska przemieniać się poczyna coraz wyraźniej w rosyjską kampanię, toczyć się mającą o posiadanie Besarabii.

Tadeusz Szantroch.

Drży jeszcze świat...

Drży jeszcze świat od huku dział,
w pożarach bitw Europa,
piętrzy się trupów ludzkich wal,
w krwi tonie każda stopa.

Granicznych słupów runął rząd,
w popiołach miasta całe...
Nemesis dziejów czyni sąd,
miecz ściga los, miecz ściga chwałę.

Powstała z łun, z armatnich burz
i z krwi się dziś odradza,
Ta, co umarłą była już,
grzmi rozkaz Jej — wskrzeszona władza.

To Polska idzie na swój tron,
Koronę, berło bierze...
Zygmunta powołuje dzwon
rząd, prawo, stany i żołnierze.

I choć w pożogach stoi świat
i dymią jeszcze zgliszcza,
już się w przyciesiach nowych chat
cud życia w Polsce wolnej ziszcza.

Prac się podjętych szerzy gwar,
wszak czas to odbudowy,
Trzeba, by każdy czynem wsparł
i dźwignął korab narodowy.

Już idzie... od jej kroków drga
i dudni ziemia wkoło,
gwardya narodu — armia twa,
honoru twego, Polsko, czoło.

Z mogił się dźwiga legła brać
powstańczej, szarej wiary
i błogosławi tym, co stać
na straży będą ich ofiary!

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty.

Warunki prenumeraty w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 26 listopada.

Zniesienie poniedziałkowego wydania porannego »Nowej Reformy«.

Inspektorat przemysłowy w Krakowie przypomniał drukarniom krakowskim, w których drukują się pisma codzienne, że zakłady te przemysłowe winny ściśle przestrzegać przepisów o spoczynku niedzielnym, wedle których w drukarniach od 6 rano w niedzielę do 6 rano w poniedziałek **pracować nie wolno**. Z tego powodu dzienniki krakowskie w poniedziałek rano nadal wydawane być nie mogą, co zresztą odpowiada praktyce, stosowanej w całej Austryi.

Najbliższy numer »Nowej Reformy« **ukaże się zatem w poniedziałek po południu po godzinie 2, w objętości jednego arkusza druku.**

Żałobne manifestacye w Krakowie. Wczoraj w południe złożyli na ręce delegata p. Adama **Fedorowicza** kondolencye z powodu zgonu cesarza dyrektorowie dr Kulczyński i Bidziński imieniem profesorów szkół średnich, oraz st. radca budownictwa p. Regiec, kierownik regulacyi Wisły, imieniem podwładnych urzędników.

Prezydyum Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie udało się we czwartek korporatywnie do delegata namiestnika p. Fedorowicza i złożyło na jego ręce wyrazy żalu po zgonie cesarza, z prośbą o wyrażenie uczuć Izby u stóp tronu.

W Związku austryackich Izb handlowych poruszoną została nadto przez prezydyum Izby krakowskiej myśl, aby w uroczystościach pogrzebowych wziął gremialny udział prezydya wszystkich Izb handlowych i przemysłowych.

W dalszym ciągu składali u delegata p. Adama Fedorowicza kondolencye z powodu zgonu monarchy, a zarazem wiernopoddańcze hołdy dla cesarza Karola I.: ks. biskup Nowak z ks. prałatem Wądolnym i ks. arcybiskup Symon imieniem konsystorza, jak i duchowieństwa całej dyecezyi, rektor prof. dr Szajnocha imieniem uniwersytetu Jagiellońskiego, Rada powiatowa krakowska z prezesem drem Skrzyńskim, rektor Mehoffer imieniem Akademii Sztuk pięknych, dyrektor Dobrowolski imieniem profesorów seminaryum żeńskiego, wreszcie st. inspektor Potuczek i inspektor Stefan imieniem urzędników kolei północnej.

Rektor dr Szajnocha wyjeżdża do Wiednia na pogrzeb, jako reprezentant uniwersytetu Jagiellońskiego.

Komendant Legionów polskich do N. K. N. Wiceprezes N. K. N., prof. **Jaworski**, powitał nominacyę hr. **Szeptyckiego** na komendanta Legionów polskich telegramem, na który otrzymał wczoraj odpowiedź od hr. Szeptyckiego. W piśmie swem zapewnia nowy komendant Naczelny Komitet Narodowy, że to, co on zdziałał, jest tylko małą częścią, a właściwie tylko dokończeniem tego wielkiego dzieła, które postawił N. K. N. i przez całe dwa lata przy szalonych trudnościach w pełni utrzymał i rozwinął. To przeświadczenie tkwi w głębi duszy każdego trzeźwo myślącego i będzie uznane przez historyę.

Wiceprezes Jaworski wystosował również telegram do generała **Puchalskiego**, żegnający go z powodu ustąpienia z komendy Legionów polskich.

Centralny Komitet Gwiazdki dla Legionistów rozpoczął już czynności w celu przygotowania darów dla naszych żołnierzy. Główne zajęcie, połączone z nadzwyczajnemi trudnościami, polega obecnie na zakupieniu towarów, przeznaczonych na podarki, a potrzebnych w bardzo znacznej ilości. W pokonaniu licznych przeszkód przychodzi z pomocą C. K. G. Wojenna Centrala handlowa w prawdziwie obywatelski sposób. Centrala nietylko ułatwia nabycie potrzebnych towarów, ale daje tak znaczny procent, który wynosi przy ogólnem zakupnie sumę 8.000 koron. Wojenna Centrala handlowa obdarzyła C. K. G. 10 centnarami węgla dla ogrzania biura Komitetu, mieszczącego się w lokalu przy ul. Straszewskiego 24, za co również najgoręcej dziękujemy. Od poniedziałku 27 b. m. zaczynają się stałe dyżury od 10 do 1 przed południem i od 4 do 7 wieczorem; w tych godzinach odbiera Komitet dary pieniężne i w naturze.

Z uniwersytetu. P. Milka **Grünwald** z Krakowa otrzymała w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

Z teatru miejskiego. Dzisiaj po południu »Krewniacy« M. Bałuckiego, wieczorem świetna komedya Kazimierza Zalewskiego »Przed ślubem«, która, dzięki doskonałej grze całego personalu, odniosła wielki sukces w tym sezonie.

Jutro z powodu żałoby państwowej, teatr zamknięty, we wtorek scena będzie czynna.

Z miejskiego teatru ludowego. Dzisiaj gra scena ludowa dwukrotnie: po południu »Gwiazdę Syberyi« L. hr. Starzeńskiego, wieczorem »Ogniem i mieczem« H. Sienkiewicza.

Jutro teatr zamknięty, we wtorek po raz trzeci »Ogniem i mieczem«.

Wanda Landowska. Znakomita artystka, jedyna w świecie odtwórczyni starych mistrzów na archaicznym instrumencie, przybędzie w przyszłym miesiącu do Krakowa i wystąpi na koncercie, urządzonym przez »Krakowskie Biuro koncertowe«. Produkcye Landowskiej na klawicynie mają już ustaloną w Europie sławę. Bach, Rameau, Scarlatti, Couperin, Haendel i inni zyskują w odtwarzaniu jej na klawicynie właściwy koloryt. Za każdym występem zapoznaje nas świetna artystka ze »świeżem dziełem«, przyswojonem przez nią repertoarowi obecnemu. Na koncercie zapowiedzianym usłyszymy wspaniałe dzieło Kuhnan'a, twórcy pierwszych sonat: Sonatę Biblijną pod tytułem: »Walka Dawida z Goliatem«, oraz utwory Bacha, Scarlatti'ego, Haendla, Mozarta i innych. Bilety są do nabycia w księgarni S. Krzyżanowskiego, linia A-B.

Kuchnie obywatelskie w Krakowie. W pierwszych dniach grudnia b. r. nastąpi — jak się dowiadujemy — otwarcie nowych kuchni obywatelskich w Krakowie przy ulicy św. Filipa, Zielonej, oraz w Podgórzu, a nadto jadalni przy istniejących kuchniach przy alei Krasińskiego i ulicy Starowiślnej. Potrzebne kotły już nadeszły. Obecnie kierownictwo zajęte jest pracą nad dostateczną aprowizacyą wszystkich tych kuchni, co oczywiście przy obecnych warunkach natrafia na olbrzymie trudności. Po otwarciu wszystkich tych kuchni, oraz jadalń, i zabezpieczeniu dla nich artykułów spożywczych, zajmie się magistrat sprawą kuchni ludowych, których dotąd jest ogółem 9 w Krakowie. O ile słychać, założone zostaną staraniem miasta trzy nowe wielkie kuchnie ludowe dla najszerszych warstw ludności krakowskiej, a istniejące już kuchnie ludowe otrzymają wydatniejszą pomoc w gotówce i artykułach spożywczych.

Sprawa kuchni ludowych stanowi dzisiaj bardzo ważny problem społeczny i nakłada na gminę w tym kierunku wielkie obowiązki i ciężary. Należyte rozwiązanie tej kwestyi w czasie jak najszybszym będzie ogromnem dobrodziejstwem dla ludności pracującej.

Kradzież w Muzeum Narodowem. Dnia 22 b. m. skradziono z Muzeum Narodowego przytwierdzony i na postumencie umieszczony biust małych rozmiarów, 18 cm. wysokości, przedstawiający portret staruszki, matki malarza Franciszka Tepy, Katarzyny, wykonany przez artystę jeszcze w roku 1852 w Monachium i przez niego podpisany.

Wobec tej kradzieży, dyrekcya Muzeum Narodowego postanowiła usunąć z sal wszystkie drobne okazy, chociaż są, podobnie, jak skradziony biust, mocno przytwierdzone, do czasu, kiedy będzie można lepiej ich strzedz, a zarazem za ujęcie złodzieja ogłosiła nagrodę 200 koron.

Drugi odlew skradzonej rzeźby znajduje się w miejskiej galeryi obrazów we Lwowie.

Zabrany z Muzeum Narodowego biust był umocowany na drucie i siłą został oderwany. Na ślad złodzieja dotąd jeszcze nie natrafiono.

Moratoryum dla Galicyi. Jak wiadomo, przepisy rozporządzenia cesarskiego z dnia 22 grudnia 1915 roku, regulujące sprawę moratoryum w Galicyi tracą moc obowiązującą z dniem 31 grudnia b. r. Obecnie — jak »Wiadomości Gospodarcze« donoszą — rząd przystępuje do studyów nad nowem uregulowaniem moratoryum dla Galicyi.

Nowe marki i monety w Austryi i na Węgrzech. Dzienniki wiedeńskie donoszą: Wskutek zmiany tronu w Austro-Węgrzech, ulegnie zmianie moneta i znaczki pocztowe w Austryi i na Węgrzech. Wydane zostaną nowe znaczki pocztowe i monety z portretem cesarza Karola I., którego wizerunek znajdować się też będzie na orderach.

Z kraju.

Zakopane, 23 listopada. (Z powodu śmierci cesarza. — Za duszę ś. p. Henryka Sienkiewicza. — Z Ligi kobiet. — Z życia teatralnego. — Wiatr halny).

Żałobnem echem odbiła się wiadomość o zgonie dobrotliwego monarchy. Na znak żałoby odwołano codzienne koncerty w tutejszych cukierniach, a także mająca się odbyć we środę wieczorem wieczornica dla legionistów została odroczona. W kaplicy zakładowej »Czerwonego Krzyża« odbyła się dzisiaj msza żałobna przy udziale wszystkich oficerów i żołnierzy, znajdujących się na kuracyi. Z budynków powiewają chorągwie żałobne.

Za duszę ś. p. Henryka Sienkiewicza odbyło się w dniu 21 b. m. nabożeństwo żałobne w tutejszym kościele parafialnym przy udziale tłumów publiczności.

Staraniem Ligi kobiet uczczono wiekopomny akt proklamacyi niepodległości ojczyzny wieczorkiem, na którym przemawiali p. Andrzej Strug i p. Żuławska, wzywając zgodnie w imię wspólnych ideałów do silnego zrzeszenia się wszystkich warstw i intenzywnej pracy dla szybkiego odrodzenia się ojczyzny. W końcu uchwalono rezolucyę, wyrażającą szczególną wdzięczność i hołd brygadyerowi Piłsudskiemu i odśpiewano kilka pieśni patryotycznych. Na scenie sanatoryum dra Dłuskiego zdobył zespół artystów w dniu 20 b. m. wielki sukces odegraniem komedyi Roberta Bracco pod tytułem »Prawdziwa miłość«. — Słowa szczególniejszego uznania należą się artystce dramatycznej p. Irmie Lichtenstein za subtelnie pojętą i efektownie zagraną rolę Heleny, którą mogłaby się poszczycić nawet na scenach pierwszorzędnych. Dobrym jej partnerem był p. Szkudelski. W epizodycznych rólkach oberżystki i Fryca zjednali sobie poklask p. Milska i p. Szramel.

Onegdaj szalał wicher halny i wyrządził w wielu miejscach znaczne szkody. Powyrywał drzewa z korzeniami i uszkodził druty telegraficzne, niszcząc także kable. Szkody wkrótce naprawiono.

Orlicz.

Milówka, 20 listopada. (Uroczystość 5 listopada). Wskrzeszenie państwa polskiego obchodziła Milówka 12 listopada b. r. dzięki inicyatywie kierownika miejscowej szkoły, uchodźcy z Delatyna. Nabożeństwo odprawił katecheta ks. Ryba. Podczas mszy świętej śpiewał chór męski pod batutą p. Mieczysława Sobolewskiego, kierownika szkoły z Kamesznicy. Po mszy świętej ruszył manifestacyjny pochód przez ulice miasteczka. Barwny to był widok: pochód kilkuset dzieci szkolnych miejscowych i z okolicy otwierał kierownik p. Sobolewski w stroju narodowym wraz z gronem nauczycielskiem. Sztandar szkolny z Białym Orłem powiewał nad głowami, a las chorągiewek w rękach dzieci szumiał dwubarwną wstęgą. Dzieci szkolne śpiewały pieśni narodowe w czasie pochodu. Domy i chaty ustrojone były odświętnie w chorągwie, orły i festony zieleni. Szczególnie pięknie udekorowany był dom miejscowego notaryusza, z którego posypały się świeże kwiaty w czasie pochodu. — Barwny pochód zatrzymał się u stóp przybranego pomnika, gdzie p. Koczar, miejscowy nauczyciel, w pięknej przemowie przedstawił uczestnikom znaczenie uroczystości, a wzniesiony okrzyk na cześć ojczyzny, Legionów i ich wodzów trzykrotnie powtórzyli obecni. Po odśpiewaniu »Jeszcze Polska nie zginęła« i »Bartosza«, niesiono sztandar do budynku szkolnego. W uroczystości wzięła udział cała miejscowa inteligencya z burmistrzem drem Łodygowskim, licznie mieszkający tu uchodźcy, lud wiejski z okolicznych wsi i gdzieniegdzie przezierał mundur bawiącego na urlopie wojaka.

W czasie pochodu grono pań i panów z ramienia Ligi kobiet zebrało 255 K za kokardki, którą to kwotę odesłano do Ligi kobiet N. K. N. w Krakowie na sztandary polskie, a 8 K odesłano na bursę choceńską w Nowym Targu. Obecnie Milówka przygotowuje się do wieczorku, z którego uzyskany dochód przeznacza na »Gwiazdkę« dla naszych bohaterów.

Ze świata.

Fundusz imienia Łyska na Śląsku. Porucznik Legionów polskich, Jan **Łysek** ze Śląska, który padł w przeszłym roku w walkach na Wołyniu, znany działacz narodowy wśród ludu śląskiego, pozostawił tam po sobie jak najlepszą pamięć; Śląsk postanowił go teraz uczcić. Jak donoszą dzienniki śląskie, Związek ludowy w Cieszynie zakupił cały nakład od dawna już wydrukowanego dzieła ś. p. Jana **Łyska** pod tytułem: »Śpiący rycerze«, aby je puścić w obieg, a jednocześnie postanowił stworzyć **fundusz wydawnictw ludowych imienia Jana Łyska**, na który w pierwszym rzędzie ofiaruje czysty dochód z rozsprzedaży tej sztuki ludowej, a który, wspierany dobrowolnymi datkami przyjaciół oświaty ludu śląskiego, dojdzie do pewnej pożądanej wysokości, aby mógł spełniać cel mu wyznaczony, umożliwić wydawnictwo przystępnych dziełek ludowych.

Szkolnictwo polskie na pograniczu morawsko-śląskiem. »Dziennik Cieszyński« donosi, iż liczbowy stan szkolnictwa polskiego na pograniczu morawsko-śląskiem w trzecim roku wojny bardzo znacznie się zmniejszył. Do szkół polskich w Morawskiej i Polskiej Ostrawie, Przywozie, Maryańskich Górach, Witkowicach, Gruszowie, Michałkowicach, Radwanicach, oraz Małych Kończycach zapisało się z początkiem roku 1916/17 blisko tysiąc dzieci mniej, aniżeli w roku szkolnym 1913/14.

Zjednoczenie stronnictw słowieńskich. Wszystkie dotychczasowe próby doprowadzenia do zjednoczenia politycznych stronnictw słowieńskich rozbijały się o opór stronnictwa klerykalnego. Warunki bowiem, jakie stronnictwo to i jego przywódca dr **Szusterszic** stawiali, były nie do przyjęcia dla innych stronnictw, ponieważ wymagały jeśli nie zupełnej fuzyi tych stronnictw ze stronnictwem klerykalnem, to w każdym razie zupełnego podporządkowania się i uległości. Jednak wobec wypadków ostatnich, wobec przykładu, jaki dali Czesi i ustępliwości, jaką zaczęło objawiać wobec innych stronnictw słowieńskich chrześcijańsko-socyalne stronnictwo, zdaje się, że niebawem dojdzie do zjednoczenia także stronnictw słowieńskich.

---

ckiego: »Promieniści — Filomaci — Filareci« jest pierwszą próbą antologii, mającej na celu spopularyzowanie historyi i ideałów Filaretów wileńskich. Dokonana ręką historyka świadomego naukowej konstrukcyi, przynosi książka ta ekscept tego, co o niewygasłej pamięci stowarzyszeniu uniwersyteckiem wiedzieć należy.

Autor sam nic nie mówi nic od siebie, ale wyręcza się tymi, co najwięcej w tej kwestyi mają do powiedzenia: żywymi świadkami i uczestnikami drużyny Filaretów, Filomatów i Promienistych. Z kart książki przemawiają do nas towarzysze Adama: Ignacy Domejko, Tomasz Zan, Józef Chodźko, A. E. Odyniec, Tomasz Massalski, Joachim Lelewel i sam mistrz grona nieśmiertelny Adam.

Na treść książki złożyły się przedruki z pism, artykułów i przygodnych wystąpień wymienionych druhów Mickiewicza, odnoszące się do ich roboty w Związku. Z tych materyałów wyłania się historya tych związków, opis przebiegu i charakterystyka zebrań. Mamy tu streszczenie teoryi Promienistych, wyjęte z zeznań Tomasza Zana przed komisyą śledczą w maju 1822 r. Znalazła także pomieszczenie ciekawa karta ze »Wspomnień« Odyńca, tekst przemówienia Mickiewicza przy wprowadzaniu do związku nowego członka, opis uczczenia Zana, poezye Mickiewicza, pisane dla Filaretów, a wydane niedawno poraz pierwszy przez prof. Kallenbacha w »Pismach nieznanych« Mickiewicza, fragment z niedrukowanych pamiętników T. Massalskiego p. t. »W celi więziennej« — wreszcie znana rozprawka Lelewela »Nowosilcow w Wilnie«, zawierająca dokładny opis procesu młodzieży wileńskiej. Ta ostatnia jest jednem z najpierwszych źródeł do poznania epoki i ona służyła wszystkim historykom późniejszym jako pomost do dalszych badań i uzupełnień. Przedruk pracy Lelewela opatrzony objaśnieniami wydawcy, dokonany został według najpełniejszej edycyi warszawskiej (z r. 1831), której rękopis oryginalny przechowuje Biblioteka im. Raczyńskich w Poznaniu.

Do najciekawszych pomników epoki wileńskiej, w którym skrystalizowała się moralna atmosfera, w jakiej żyła młodzież filarecka zaliczyć wypada podane w zbiorku niniejszym w całości »Piętnaście prawideł postępowania dla młodzieży, należącej do zgromadzenia Przyjaciół Pożytecznej Zabawy, nakreślonych na majówce dnia 17 maja 1820 roku w Wilnie«. Autorem tych prawideł-przykazań młodzieży wileńskiej był jej przewodnik »promienisty — Tomasz Zan.

Książka cała jako wyraz pietyzmu dla pamięci Adama, spełnia także aktualne zadanie przewodnika dla młodzieży, odpowiadającego potrzebie chwili.

Plonu »Mickiewiczianów« dopełnia drobna ale ciekawa i doskonale metodycznie opracowana rozprawka dra Józefa **Lewickiego** »Z tajemnic filomackich« — oparta na materyałach ogłoszonych w »Archiwum Filomatów«, a wydobywająca i akcentująca pewne strony i szczegóły z dziejów wewnętrznych »Związku Filomatów«, niedość przez krytykę dotychczasową oświetlone, z ostatniego roku, oddzielnie wydarych.

W. Pr.

Przed kilku już dniami »Slovenec«, organ klerykalnego słowieńskiego stronnictwa ludowego, ogłosił artykuł, nawołujący do ugody. Artykuł ten wywołał w innych dziennikach słowieńskich uznanie i radość, oraz nadzieję, że teraz właśnie może dojść do zbliżenia pomiędzy stronnictwami słowieńskiemi. Jakoż niebawem ten sam »Slovenec« w artykule wstępnym przyniósł radosną dla Słowieńców wiadomość, że na podstawie myśli, poruszonych przez poprzedni jego artykuł, podjęto rokowania pomiędzy stronnictwami i, że, wprawdzie nie formalnie, ale faktycznie, wśród Słowieńców dojdzie do zjednoczenia.

Spożywanie łabędzi w Berlinie. Onegdaj, jak donosi »Dziennik Berliński«, ukazały się na targu berlińskim pierwsze łabędzie. Były to dzikie łabędzie, zabite w okolicach północnych. Próba udała się doskonale,, gdyż w krótkim czasie towar rozkupiono. Ptaki ważyły po 11 funtów i sprzedawano były po 42 marki za sztukę. Sposób przyrządzenia jest ten sam, co i gęsi, tylko przed pieczeniem trzeba je odgotować w wodzie z sianem dla usunięcia odsmaku.

Stürmer. Borys Władymirowicz Stürmer, były prezydent ministrów rosyjskich, był następcą Goremykina. Ster rządów objął Stürmer w lutym r. b. Poprzednio Stürmer piastował urząd gubernatora Nowogrodu, następnie Jarosławia, poczem objął stanowisko rewizora administracyi w Twerze, przyczem odgrywał wielką rolę.

Antipaństwowe stanowisko duchowieństwa rosyjskiego. Dzienniki sztokholmskie donoszą, że Synod rosyjski wydał okólnik, w którym stwierdza, że wśród niższego duchowieństwa rosyjskiego w całem państwie powstało wielu proroków, którzy, wyzyskując obecne trudne położenie, zapowiadają zupełny upadek państwa rosyjskiego. Działalność ta w najwyższym stopniu jest szkodliwa dla państwa i niebezpieczna. Dlatego okólnik wzywa duchownych, by w kazaniach swoich starali się przedstawić obecne położenie Rosyi, jako przejściowe.

Z żałobnej karty Legionów. Z Litwy piszą nam: Dnia 3 listopada b. r. zmarł nagle w szpitalu wojskowym w Słonimie Albin Satyr-Fleszar, major Legionów polskich. Ś. p. Albin Fleszar urodził się w Rzeszowie 1 marca 1888 roku; liczył więc w chwili śmierci zaledwie 28 lat. Studya gimnazyalne ukończył w II. gimnazyum w Rzeszowie, poczem zapisał się na wydział przyrodniczy uniwersytetu lwowskiego. Tutaj wstąpił w szeregi Związku strzeleckiego, używając pseudonimu Satyr. Przez 6 lat pracy w Związku przyczynił się znacznie do jego rozwoju, jako znakomity organizator i instruktor kursów podoficerskich. Po zdaniu wymaganego egzaminu, uzyskał stopień oficerski i odznakę oficerską związkową, tak zwaną popularnie »parasol«.

Po wybuchu wojny wyruszył w pole z pierwszymi szeregami Strzelców, poczem objął komendę VI. batalionu, mianowany 1 stycznia 1915 roku kapitanem; 10 maja 1916 roku otrzymuje rangę majora, a dnia 24 marca b. r. powierzono mu rozkazem komendy I. brygady komendę 7 pułku piechoty (bataliony V. i VI.).

Major Fleszar brał udział we wszystkich prawie walkach I. brygady. Wspomnę tylko o najważniejszych.

Więc po szeregu drobnych walk, utarczek, patroli w pierwszych miesiącach wojny — Krzywopłoty. W grudniu trzydniowy krwawy bój pod Łowczówkiem. Po odpoczynku w Kętach, kilkumiesięczne walki pozycyjne nad Nidą. W wiosennej i letniej ofenzywie przemaszerował Fleszar ze swoim batalionem całe prawie Królestwo Polskie, przyczem zwłaszcza pod Żernikami VI. batalion się odznaczył. Następnie marsz na Wołyń i Polesie, gdzie VI. batalion walczył w grupie podpułkownika Śmigłego. Podczas ofenzywy rosyjskiej na linię Styru przypadło grupie majora Fleszara w udziale trudne zadanie obrony »reduty Piłsudskiego«, odparcie szarży kawaleryi pod Wołczeckiem i osłona odwrotu nad Stochód. Dnia 6 sierpnia 1916 roku otrzymuje Fleszar od brygadyera Piłsudskiego znak zasługi I. brygady »za wierną służbę«.

Śmierć nastąpiła w szpitalu w Słonimie dnia 3 listopada b. r. W niedzielę, dnia 5 listopada, wyruszył ze szpitala orszak pogrzebowy majora Fleszara. Przy dźwiękach orkiestry pułku piechoty prowadził kondukt ks. Ciepichał. Za zwłokami postępował pułkownik Śmigły-Rydz, pułkownik N., szef sztabu armii gen.-pułk. Woyrscha, jako delegat wojsk niemieckich, delegacya komendy Legionów i pułków. Dalej kompania honorowa 1 pułku piechoty, honorowa kompania niemiecka i pluton austryacki.

Cześć pamięci bohatera!

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

W niedzielę po południu: »Gwiazda Syberyi«; wieczorem »Ogniem i mieczem«.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy“:

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: A. P. i Ł. 20 K z okazyi ogłoszenia niepodległości Polski; młodzież seminaryum naucz. męskiego w Krośnie 17 K 62 h ku uczczeniu dnia 5 listopada 1916 r.; Komitet obchodu w Polanie 67 K 91 h zebrane w czasie uroczystości z okazyi proklamacyi Królestwa Polskiego; zarząd szkoły w Polanie 6 K 20 h zebrane od dzieci szkolnych; Stefan Tracilowski 80 K zebrane wśród uczestników obchodu 5 listopada w Brzostku.

Na Komitet opieki nad byłymi legionistami: Józef Knapczyk 7 K (dla inwalidów); Stefan Tracilowski 80 K zebrane wśród uczestników obchodu 5 listopada w Brzostku.

Na gwiazdkę dla legionistów: Józef Knapczyk 7 K; Józefowie Szilagyowie 10 K.

Dla córki powstańca z 31 roku: Marya Gokiertowa 10 K.

Dla staruszki B. G.: Marya Gokiertowa 10 K.

Subskrybujmy na V pożyczkę wojenną.

Przed pogrzebem cesarza Franciszka Józefa.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 26 listopada.

Trumna Jego Cesarskiej Mości cesarza i króla Franciszka Józefa musiała być wczoraj zamknięta. Z tego powodu wystawienie zwłok w kościele farnym w Burgu odbędzie się w trumnie zamkniętej.

Ku czci zmarłego cesarza.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 26 listopada.

„Wiener Ztg.“ ogłasza najwyższe pismo odręczne monarchy tej treści:

Pułk piechoty nr. 1, pułki cesarskich strzelców tyrolskich nr. 1, 2, 3, 4, pułk dragonów nr. 11, pułk huzarów nr. 1, pułk ułanów nr. 4, pułk haubic polnych nr. 9, tyrolski i przedarulański pułk artyleryi górskiej nr. 14 i pułk artyleryi fortecznej nr. 1, mają po wszystkie czasy nosić imię cesarza i króla Franciszka Józefa I. Przy tych pułkach obejmuję godność drugiego właściciela. Pułk piechoty nr. 19 ma nosić imię cesarza i króla Karola.

Żałoba dworska.

Wiedeń, 26 listopada.

Monarcha zarządził z okazyi zgonu swego poprzednika 6 miesięczną żałobę dworską, od 30 listopada począwszy, a mianowicie przez dwa miesiące najgłębszą, dwa miesiące głęboką, a ostatnie dwa miesiące mniejszą żałobę.

Dr Koerber u cesarza Karola.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 26 listopada.

Prezydent ministrów Koerber zjawił się wczoraj po południu u monarchy na dłuższej audyencyi.

Koronacya na Węgrzech.

Wiedeń, 26 listopada.

»N. Fr. Presse« donosi z Budapesztu:

Na jednem z posiedzeń Sejmu, które odbędzie się w pierwszych dniach grudnia, wybrana będzie komisya, która otrzyma polecenie przygotowania uroczystości koronacyjnych, a głównie ustalenia tekstu dyplomu inauguracyjnego. Jest rzeczą pewną, że koronacya króla Karola, na jego wyraźne życzenie odbędzie się o ile możności jak najszybciej, prawdopodobnie w połowie grudnia.

Manifestacye żałobne we Lwowie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lwów, 26 listopada.

U namiestnika bar. Dillera złożyli z powodu zgonu cesarza kondolencye rz.-kat. arcybiskup z członkami kapituły metropolitalnej, profesorzy szkoły weterynaryjnej z rektorem na czele, dalej hr. Dzieduszycki i p. Gniewosz w imieniu wschodnio-galicyjskich wydziałów powiatowych. W czwartek o godz. 9 odbędzie się w katedrze rz.-kat. nabożeństwo za duszę zmarłego cesarza. W tenże dzień odbędą się także nabożeństwa żałobne we wszystkich kościołach archidyecezyi.

Prasa polska w Okupacyi po zgonie cesarza.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 26 listopada.

»Gazeta Radomska« pisze:

Polacy całej Polski zwracali uwagę na Galicyę jako na jedyny zakątek ziemi polskiej, gdzie można było swobodnie oddychać. Pamiętny akt z 5 listopada, orzekający niepodległość państwową Polski i usamodzielnienie Galicyi, był ostatnim dowodem życzliwości cesarza Franciszka Józefa dla narodu polskiego. W tych chwilach przełomowych, które postawiły na porządku dziennym sprawę polską, wiedzieliśmy, że mamy w nim życzliwego przyjaciela. Dlatego Polacy w Galicyi odczuwają niekłamany żal po stracie dobrego, sprawiedliwego władcy, zaś Polacy w Królestwie Polskiem współczują z śmiercią życzliwego sprzymierzeńca.

»Gazeta Polska« pisze:

Śmierć monarchy austro-węgierskiego i nasz naród polski we wszystkich dzielnicach polskich serdeczną okrywa żałobą. W odnawianym z jego woli i przy jego pomocy Wawelu nie ujrzymy już dostojnego monarchy. Ale przyszła Polska nie zapomni mu jego dobroci, łaskawości dla nieszczęśliwego narodu, nie zapomni mu, że stał się restauratorem naszego życia państwowego, potrafi powiedzieć, że Franciszek Józef I był prawdziwie tak dobrym, jak ci nasi rodowici, których szczątki śmiertelne spoczywają w podziemiach na Wawelu.

»Dziennik Narodowy«, wychodzący w Piotrkowie, pisze:

Władca sędziwy dożył tej chwili, kiedy naród polski u zarania wojny światowej upomniał się już nie o pamiątki drogie sercu, lecz o pełne prawa państwowe, tak wielkiemu, tak wielką przeszłość mającemu narodowi należne. A upomniał się nietylko słowem, lecz oręż podźwignął, krew ofiarną poszedł przelewać w związku z armią austryacką przeciw wspólnemu wrogowi — Rosyi. Z wiarą, że w osobie cesarza Franciszka Józefa znajdzie wielkodusznego orędownika wskrzeszenia Polski, wierzyliśmy pospołu z Legionami i z rodakami naszymi z Galicyi, że nadzieje nasze nie będą zawiedzione, a ostatek dni dostojnego monarchy — przyjaciela naszego — uwieńczy wielki czyn: wypełnienia sprawiedliwości dziejowej względem narodu polskiego. To też nowo powstałe państwo polskie nie przestało widzieć w zmarłym cesarzu Austro-Węgier swego wielkiego szczerego sprzymierzeńca, a w dynastyi habsburskiej uznawało najbliższą, węzłami krwi, wiarą katolicką i serdecznemi sympatyami związaną z Polską dynastyę panującą, z której pragnęłaby mieć swego dziedzicznego króla.

Obrady parlamentu niemieckiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 26 listopada.

Parlament zebrał się wczoraj na obrady. Tuż po otwarciu posiedzenia prezydent Kaempf poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu cesarzowi i królowi Franciszkowi Józefowi I, podnosząc jego cnoty jako monarchy.

Izba załatwiła następnie bez dyskusyi kilka mniejszych przedłożeń, poczem prezydent zaproponował, by na następnem posiedzeniu w środę dokonać pierwszego czytania **przedłożenia w sprawie obowiązku służby cywilnej.**

Groeber, centrum, postawił wniosek, by na tem posiedzeniu także załatwić drugie czytanie.

Ledebour z socyalistycznej wspólności pracy, zaprotestował przeciw temu, ponieważ ustawa ta pozbawia robotników prawa rozporządzania swoją siłą roboczą, jest ujarzmieniem i wyzyskiem. Słowa te wywołały burzliwe sprzeciwy w Izbie.

Bassermann zaprotestował przeciw nim i powiedział, że obowiązek patryotyczny nakazuje załatwić przedłożenie szybko. Po dłuższej dyskusyi regulaminowej Izba głosami stronnictw burżoazyjnych przyjęła wniosek Groebera, poczem posiedzenie zamknięto.

Dalsze postępy w Rumunii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 26 listopada.

Biuro Wolffa donosi 25 bm. wieczór:

Nad Somme nieznaczny, na wschód od St. Mihiel po południu żywszy ogień artyleryi.

Nad średnim i dolnym biegiem Aluty postępy.

Wojska grupy Mackensena, które przeszły przez Dunaj koło Svistowy, zyskały na terenie.

Na froncie macedońskim spokój.

Sukcesy na Wołoszczyźnie.

Genewa, 26 listopada.

Cała prasa paryska przyznaje, że **cała wschodnia Wołoszczyzna, aż do rzeki Aluty została stracona.**

Hervé oświadcza w swojem piśmie, że los Bukaresztu budzi trwogę.

»Eclaiar« podnosi, że z chwilą, gdyby pozycye rumuńskie w dolinie Prahovo padły, wówczas wojska rumuńskie musiałyby rozpocząć zupełny odwrót, bez możności stawienia jakiegokolwiek oporu.

Car w Kijowie.

Sofia, 26 listopada.

Z granicy rosyjskiej donoszą:

Car Mikołaj przybył do Kijowa, skąd uda się do Reni, gdzie spotka się z królem Ferdynandem rumuńskim.

Nowe ultimatum do Grecyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Ateny, 26 listopada.

(Reuter). **Oczekują na jutro po południu ultimatum co do wydania broni.** Jeżeli stawiany będzie opór, to sprawcy oporu będą uwięzieni, urzędy cłowe będą obsadzone. Koalicya przygotowana jest na najgorsze możliwości. Sytuacya jest bardzo poważna. **W kołach pałacu królewskiego oświadczają, że chociaż król nakazał wydanie próby, próba zajęcia jej przemocą spotka się z oporem stronnictwa wojskowego.** Jedynie możliwem wyjściem dla Grecyi, jak twierdzi Biuro Reutera, jest, żeby po przyjęciu ultimatum koalicyi wystosować ultimatum do Bułgaryi.

Berno, 26 listopada.

»Secolo« donosi z Aten:

Admirał Fournet zażądał w nowem ultimatum wydania parku artyleryi do dnia 1 grudnia, zaś reszty materyału wojennego do 15 grudnia. W kołach wojskowych panuje zdumienie.

Wydalenie posłów państw centralnych z Aten.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 26 listopada.

(Agencya bułgarska). Członkowie reprezentacyi dyplomatycznej i konsularnej mocarstw sprzymierzonych w Atenach, którzy wskutek jaskrawego naruszenia prawa międzynarodowego i prawa zwierzchniczego Grecyi wydaleni zostali przez admirała francuskiego, **przybyli wczoraj do portu w Kawalli.** Odbyli oni podróż tę na koszt rządu greckiego na okręcie greckim. Rząd grecki okazywał im odpowiednie względy stosownie do sytuacyi.

Sprzedaż wysp duńskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 26 listopada.

Ustanowiona dla zbadania sprawy sprzedaży wysp duńskich w zachodnich Indyach komisya parlamentarna przedłożyła sprawozdanie. — Większość komisyi oświadczyła się za przyjęciem przedłożenia. W dniu 14 grudnia propozycya sprzedaży będzie przedmiotem głosowania wszystkich męskich i żeńskich wyborców w całym kraju.

Warunki pokojowe koalicyi.

Genewa, 26 listopada.

Dzienniki paryskie »Matin« i »Petit Journal« donoszą:

Najbliższa wspólna konferencya koalicyi, która obradować będzie w Paryżu, zajmie się poraz pierwszy żądaniem mniejszości parlamentarnych we Francyi i Włoszech co do podania do wiadomości warunków pokojowych koalicyi.

Dyskusya pokojowa w Ameryce.

Wiedeń, 26 listopada.

»Fremden-Blatt« donosi z Hagi:

W kołach politycznych amerykańskich bardzo poważnie zapatrują się na nawoływania do pokoju, zamieszczone w »N. York Times«, gdyż jest rzeczą ogólnie wiadomą, iż korespondent waszyngtoński tego dziennika utrzymuje ścisłe stosunki z Białym Domem i doniesienia jego uważane są za oficyalne. Sądzą też, że korespondent wiadomość swą o prawdopodobieństwie szybkiego pokoju i obecnym korzystnym czasie dla doprowadzenia go do skutku, podał nie bez porozumienia się z Białym Domem. W tych samych kołach twierdzą, że **Wilson istotnie chce wdrożyć rokowania pokojowe.**

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 26 listopada.

Subskrypcye na V pożyczkę wojenną.

Wiedeń. Subskrypcya na piątą pożyczkę wojenną dokonywa się w sposób bardzo korzystny.

Ks. Lobkowic generał adjutantem cesarza.

Wiedeń. Cesarz zamianował tajnego radcę generał-majora ks. Zdenkę Lobkowica swoim generał-adjutantem.

Rozkaz arcyks. Fryderyka do armii.

Wiedeń. Z głównej kwatery prasowej donoszą, że naczelny komendant armii marszałek polny arcyks. Fryderyk pod datą 24 listopada br. wystosował rozkaz naczelnej komendy armii, donoszący o depeszy kondolencyjnej, którą przesłał mu cesarz niemiecki.

Jubileusz ks. Leopolda bawarskiego.

Monachium. Korr. Hoffmann donosi, że generał marszałek polny ks. Leopold bawarski 27 listopada br. ukończy 60-ty rok swojej służby wojskowej. Z tego powodu król wystosował do ks. Leopolda serdeczne pismo z gratulacyami z okazyi tego rzadkiego jubileuszu.

Komunikat turecki.

Konstantynopol. (Ag. tel. Milli). 24 b. m. Z głównej kwatery donoszą: Z frontów bojowych niema nic ważnego do doniesienia.

Kardynał hr. Scapinelli w Rzymie.

Rzym. (24 bm.) Kardynał hr. Scapinelli przybył tutaj i zjawi się jutro na posłuchaniu u papieża.

Koszta wojenne Włoch.

Lugano. »Popolo Romano« donosi, że według obliczeń Francuza Thery, Włochy wydadzą do końca r. 1916 dwadzieścia miliardów lirów na cele wojenne, to jest dwa razy tyle, jak fachowcy obliczyli.

Urząd żywnościowy we Francyi.

Paryż. Doniesienie Ag. Havasa: Thierry zamianowany został podsekretarzem stanu dla spraw zaopatrywania w żywność.

Zatonięcie »Britanica«.

Rotterdam. »Nieuve Rott. Courant« donosi z Londynu: Jak »Daily Telegr.« podaje z Aten, nie uchodzi za wykluczone, że parowiec szpitalny »Britanic« najechał na minę.

Atak angielski na Zeebruegge.

Londyn. Biuro Reutera donosi: Dnia 22 bm. po południu angielskie aparaty lotnicze zaatakowały hale hydroplanów w Zeebruegge i nieprzyjacielskie torpedowce. Jak zaobserwowano, torpedowce zostały trafione, a hale uszkodzone.

W tej sprawie dowiaduje się Biuro Wolffa, że atak nie spowodował żadnej szkody materyalnej i żadnej straty w ludziach.

Śmierć wynalazcy.

Londyn. Zmarł Hiram Maxim, wynalazca szybkostrzelnego działa.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Felicyan Ślepowron Sobolewski
inżynier, radca c. k. kolei państw.
zasnął w Panu dnia 19 listopada 1916 roku w Jaśle, przeżywszy lat 60.

Obrzęd pogrzebowy odbył się we wtorek dnia 21 listopada 1916 roku o godzinie 3 po południu.

O tem wdowa z dziećmi i wnukami zawiadamiają Krewnych, Kolegów Zmarłego i pobożną publiczność.

†

Aniela z Zielińskich Zacharowa
wdowa po urzędniku c. k. kolei państw.,
zamieszkała w Bochni aż do ewakuacyi tejże w roku 1914, następnie u swego brata Juliana Zielińskiego, aptekarza w Liszkach, zmarła tamże dnia 24 listopada 1916 roku w wieku lat 70, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami.

Pogrzeb odbędzie się w Liszkach dnia 26 listopada 1916 roku o godzinie 3½ po południu, zaś nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym tamże dnia 28 listopada 1916 roku o godzinie 9 rano.

†

Za spokój duszy
ś. p.
Hermana Fritscha
kupca i obywatela miasta Krakowa
odbędzie się
jako w pierwszą rocznicę zgonu
Nabożeństwo żałobne
w kościele św. Barbary we wtorek dnia 28 listopada o godzinie 8 rano, na które żona i dzieci zapraszają.

†

Staś Bujak
syn profesora uniwersytetu Jagiell.
urodzony 4 czerwca 1907, zmarł 24 listopada 1916 roku.

Pogrzeb z domu przedpogrzebowego na cmentarzu odbędzie się 26 listopada o godzinie 3 po południu.

Na ten smutny obrzęd Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają
Ojciec, ciotka i rodzeństwo.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy z powodu śmierci najukochańszego męża i ojca
ś. p.
Antoniego Polaszka
okazali nam tyle współczucia, jak również wszystkim, którzy wzięli udział w obrzędzie pogrzebowym, tą drogą składamy najserdeczniejsze podziękowanie.
9014 **Rodzina.**

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Spółki spożywczej kolejowców krakowskich „Oszczędność“ odbędzie się dnia 10 listopada b. r. o godzinie 3-ciej, a w braku kompletu o 4-tej po połudn. w sali Rady powiatowej, przy ulicy Pijarskiej L. 1.

Porządek dzienny:

1. Ogólna aprowizacya członków.
2. Wybór nowej rady nadzorczej i dwóch członków Zarządu.

9052 **Zarząd.**

Uczeń
z ukończoną III klasą gimnaz. poszukuje zajęcia w handlu, chętniej w sukierni. Zgłoszenia: Wojciech Wojtoń, Wadów. 8917 2 2

Zaniedbanym uczniom
skuteczna pomoc. Zgłoszenia pod „Profesor" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8955 2 4

Poszukuję
1 ew. 2 pokoi, kuchni, łazienki, z elektrycznem oświetleniem, gazem, umeblow. lub bez mebli, od 1 stycznia 1917 r. Zgłoszenia pod „Żonaty" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8975 2 2

Ekonom
kawaler, starszy, poszukuje posady za małem wynagrodzeniem. F. Grabowski, Mszana Dolna. 8981 2 3

Nauczyciela(lki)
do przygotowania do małego egzam filozof. poszukuje słuchaczka filoz. Oferty z podaniem warunków pod „Filozofka" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8985 2 3

Dom II-piętrowy
z oficyną, VI Dzielnica, do sprzedania. Potrzebny kapitał 45.000 K. Zgłoszenia list. pod Dom 45.000 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8986 2 2

Zdolny buchalter
mający 13 lat praktyki, wolny od wojska, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod 999 przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8969 3 3

Zdolny ogrodnik
żonaty, wolny od wojska, poszukuje posady od Nowego Roku lub później. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności Roman Florkiewicz, ul. Krowoderska l. 67, II piętro. 8992 3 3

Odda się
do prowadzenia większą restauracyę w Krakowie. Wiadomość w reprezentacyi akc. browaru Tenczyńskiego, ul. Mostowa 12. 8993 2 3

DZWONKI
elektryczne naprawia i instaluje z precyzyą i tanio
H. NIEMETZ
optyk i mechanik
Kraków, ulica Karmelicka 15.
3469 12 12

Zarządca ekonomiczny
w sile wieku będący, który pozostawał we większych majątkach w Galicyi wschodniej przez wiele lat, mający najlepsze polecenia, z powodu wypadków wojennych poszukuje posady od Nowego Roku. Warunki według umowy. Zgłoszenia: **Wisłocki, Dobromil.**
8910 2 3

Poszukuję do nabycia
parafiny
Oferty: **fabryka „Iskra", Kraków.** 8929 3 3

Realność
narożna, dwupiętrowa, przy ul. św. Wawrzyńca i Dajwór, przynosząca przeszło 12.000 K rocznie, obciążona, w której obecnie znajduje się restauracya i trafika, do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa. Wiadomość: **L. B.**, ul. Dietlowska 74, II piętro.
8919 4 7

We wszystkich
miastach Galicyi poszukiwani agenci i agentki do rozsprzedaży bardzo pokupnego artykułu. Pierwszeństwo mają Panie. W miejscu należy się zgłosić osobiście, po poł. 4—5 g. Zygmunt Taubler, Kraków-Podgórze, ul. Rejtana l. 10. Zarobek dzienny K 20—30. 8920 3 4

Kupujcie, póki polecamy!
Radzimy swym Odbiorcom, by posobili zawczasu zapasy towarów płóciennych. Jest to dzisiaj rzadkością, że te towary ma się do zbytu. Ale i to nie potrwa długo, więc czemprędzej zażądać próbek. Szczególnie zalecamy zamówić:

20 m. resztek zefirów, barchanów, syfonów, niebieskiego druku i t. d., 2—8 m. długich, 75 K.

20 m. syfonu, dobrego, trwałego towaru, nadającego się na wszelką bieliznę, 80 K.

20 m. najlepszego białego adamaszku alzackiego na pokrycie łóżek 80 cm szerokości, 90 K.

2 kołdry z wełnianego atłasu. 100 K.

20 m. eleganckiej flaneli na zimową bieliznę damską i męzką, 80 K. 7390 26 0

Bracia Krejcar, tkalnia wyrobów lnianych i bawełnianych Dobruška.

Poszukuje
miejsca do zarządu większym domem, i opieki nad dziećmi, najchętniej na wsi pracowita, sumienna, inteligentna, czterdziestoletnia osoba. Córka jej z patentem nauczycielskim mogłaby przygotowywać dzieci do klas niższych. Warunki bardzo przystępne byleby, mogły być razem i w zacnym domu. Zgłoszenia: Tarnów, ul. Widok 342, dla Elżbiety. 8991 2 3

Dwóch akkumulatorów
o sile 15 do 20 lamp poszukuje Salomon Himmelblau, Podgórze. Można uwiadomić kartką. 8999 2 3

Retuszer-fotograf
poszukuje zajęcia półdniowego. Przyjmie również negatywy na sztuki. Zgłoszenia pod „Fotograf" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8998 2 3

Dobra lokacya kapitału.
Realność w centrum miasta, 18 lat wolna od podatku, mająca 200 000 koron kredytu budowlanego, jest do sprzedania. — Zgłoszenia: Ropski, ul. Szewska. 9010 2 5

Do wynajęcia
od 1 grudnia b. r., sypialnia i salon, elegancko umeblowane. Ul. Wolska l. 36, I p. 9020 2 2

Do wynajęcia
2 sklepy, przy ul. Łobzowskiej 6. 9025 2 3

Nauczyciel gimnazyalny
poszukuje posady wychowawcy w zakresie nauk gimnazyalnych w domu obywatelskim na wsi. Zgłoszenia pod **M. N. 45** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 8455 7 0

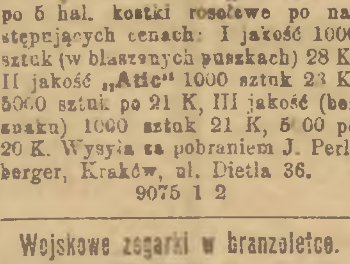
Odsprzedawcy
handlarze zabawek, bazary i t. d. otrzymają prospekt nowości gwiazdkowych za darmo, opłacony. Bergmann, Wiedeń, V, Kohlgasse 46. 8641 2 3

Pismo dziękczynne
do firmy Perlbergera, Kraków, ul. Dietla 36. Pański proszek do golenia bez brzytwy i mydła działa doskonale. Wielu ludzi wątpiło o skuteczn., inni obawiali się. Wtedy ja, mając silny zarost, uczyniłem próbę na własnej osobie, co wszystkich wprawiło w zadziwienie. Z poważaniem, Józef Sukienik, w Łązach. (1 pakiecik na 30 razy kosztuje 2 K 90 h. 9074 1 2

Zgłoszenia subskrypcyjne
na 8845 2 2
V pożyczkę austr.
przyjmuje po oryginalnych warunkach prospektu
Dom bankowy
Karola Gottlieba
Kraków, Rynek 17.

Do łaskawej wiadomości.
Dla odsprzedawców i wojskowej prowiantury dostarczam tryestenskie prawn. chron. **„Aromana"** po 5 hal. **kostki rosołowe** po następujących cenach: I jakość 1000 sztuk (w blaszanych puszkach) 28 K, II jakość **„Atic"** 1000 sztuk 23 K, 5000 sztuk po 21 K, III jakość (bez znaku) 1000 sztuk 21 K, 5 000 po 20 K. Wysyła za pobraniem J. Perlberger, Kraków, ul. Dietla 36.
9075 1 2

Wojskowe zegarki w branzoletce.



dokładnie uregulowane i obciągnięte. Niklowe lub stalowe K 12·—, 16·—, 20·—, z błyszczącą radyową tarczą K 16·—, 20·—, 24·—. W srebrnej oprawie K 18·—, 24·—, 28·—. Z błyszczącą, radyową tarczą K 30·—, 38·—. Srebrny zegarek w branzoletce rozciąg. K 30·—, 36·—, 40·—. 14-karat. złoty zegarek w branzoletce rozciąg. K 100·—, 120·—, 140·—. 3-letnie pisemne poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. **Pierwsza fabryka zegarków Jana Konrada,** c. i k. nadw. dostawcy, Brüx Nr 1354 (Czechy). Bezpłatna wysyłka mego katalogu głównego każdemu na życzenie. 5554 16 20

Baczność! Nieprzyjaciel!
Tak, nieprzyjacielem własnych pieniędzy jest, kto dzisiaj jeszcze używa drogich mydeł tłuszczowych, gdyż
Schulza surogat mydła
zastępuje doskonale **drogie mydła tłuszczowe i jest najlepszym i najtańszym środkiem do prania i czyszczenia.** Znakomity do mycia rąk. Wyborny do prania bielizny i drelichowych rzeczy wojskowych w zimnej wodzie. Nadto nadaje się bardzo dobrze do mycia podłóg, naczyń kuchennych, rzeczy metalowych i t. d.

WYSYŁKA TYLKO DLA KUPCÓW I PRZEDSIĘBIORCÓW.

Skrzynka ze 150 kawałkami opłatnie do każdej stacyi 30 K. Wysyłka tylko za pobraniem.

Każdy kupiec! Każde przedsiębiorstwo! Każda gospodyni! niechaj spróbuje tego znakomitego, taniego środka do prania.

Zamówienia należy przesyłać:
Seifenersatz-Fabrik OTTO SCHULZ, WIEDEŃ VII. Andreasgasse 1.
Zastępcy poszukiwani. 9030 1 2

Eugenetyczna hodowla człowieka
Athmis i Promienie, cz. I
Cena 3 K, z przesyłką K 3·50, poleca **Księgarnia Podhalańska, Zakopane.** 8735 3 10

WPISY
w I-szej rządownie uprawnionej
SZKOLE BUCHALTERYI „Hermes" pod kierownictwem J. Pilcha
w Krakowie, ulica Floryańska l. 39, II p.
odbywają się codziennie od 9—12 i 3—6. Kursa obejmują naukę buchalteryi poj. i podwój., rachunkowości państwowej, stenografii i t. d. Nauki udzielają fachowi rządowi profesorowie. Ceny niskie. Udogodnienia w spłatach. 8979 2 10

Pierwszej jakości nieprzepuszczające wody uniwersalne smary do skór, żółte i czarne tłuszcze do kopyt, techniczną wazelinę w blaszankach i beczułkach poleca
fabryka E. K. Klimosch
Wiedeń, X., Laxenburgerstr. 62, istniejąca od r. 1870.
Wysyłka próbna pocztą, zawierająca 4 puszki po 1 kg., opłatnie do każdej stacyi, za 14 K z opakowaniem. 9012 1 3

Rozrywka świąteczna.
Kino kieszonkowe
aparat z 50 filmami w eleganckiej kasecie **tylko K 2·10.** Osobne serye film **po 1 K.** Dotychczas ukazało się 20 seryj; po nadesłaniu należytości i 80 h za porto i opakowanie. Za pobraniem o 60 h drożej. Wiele listów z uznaniem i ponownych zamówień. **F. K. Bergmann,** obecnie **Wiedeń V., Kohlgasse 46/III.** Odsprzedawcom opust.
8450 3 0

Dla Kółek rolniczych i Stow. aprowizacyjnych
poleca mydło do prania w najlepszym gatunku, oraz toaletowe, kokosowe na wagę, po cenach przystępnych, firma:
L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka 26.
9061 1 5

Prywatne Kursy prawnicze
udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygor. prawniczych. Kursy do poszczególnych egzaminów otwierają się stale w miarę zgłoszeń. Uczestnicy kursów otrzymują wszystkie książki i skróty, zestawione w myśl wymogów egzaminacyjnych. **Szczególne ułatwienia dla wojskowych. Bezpłatne oddziały** z ramienia Instytutu ekonom **N. E. N.** dla **Legionistów i Żołnierzy inwalidów.**
Zgłoszenia od 3—5 po południu. 8505 4 4
Dr Kazimierz Kucharczyk
Kraków, Loretańska l. 5, I p.

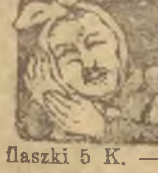
Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład
używanych wozów wszelkich typów
także wszelkiego rodzaju uprzęż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń, II.,** Praterstrasse 72, hotel Nordbahn. Tel. 44.409. Pożąd. koresp. w języku niem. 7380 23 0

Lampy kieszonkowe i baterye
Najlepszem źródłem dla hurtowników i odsprzedawców tylko
WILHELM GRILL
Wiedeń, XVIII., Witthauerg. 33.
Cennik za darmo! 8926 2 2

Puder łopianowy
Znak ochronny „Lygia"
FRANCISZKI BUDZIASZEK
najlepszy środek do pielęgnowania włosów
przez 10 lat wypróbowany, posiada następujące zalety: usuwa łupież i tłuszcz, wzmacnia cebulki i przyspiesza porost włosów, chroni przed przedwczesną siwizną. P. T. Panie, które po umyciu wodą dostają bólu głowy i kataru, osiągają pożądany skutek, czyszcząc tylko głowę pudrem łopianowym, który jest w rodzaju piasku, czyni włosy puszystemi, ułatwia uczesanie fryzury. Przy chemicznem zbadaniu przez lekarzy, został uznany jako środek najlepszy na włosy, czego dowodem liczne podziękowania. Cena pudełka 2 K, dużego 3 K. — Do nabycia w Krakowie u firm: Reim i Sp., Rynek, Drogueryа Wilkosza Karmelicka; ul. Sławkowska: Lenert i Drobniak, Mag. farm. Jan Link, Sławkowska 1, Sporn i Bękner, ul. Floryańska, Skład apteczny „Sanitas", ul. Długa 18, Hanak i Ska, ul. Szewska, Firma Korzeniowskiego, ul. Floryańska; Drohobycz: Drogueryа Wisłockiego; Biała: Drogueryа Fr. Tanewskiego; Bochnia: Szymanowicz; Zakopane: Drogueryа Ossowskiego; Nowy Targ: Apteka Ossowskiego; Tarnów: Apteka Adlera, Drogueryа St. Bracha; Gorlice: Drogueryа Feliksa Tarczyńskiego; Oświęcim: Drogueryа Maizla; Jarosław: firma Pawulskiej; Kielce: Skład mat. aptecznych Bnewskiego. Skład wysyłkowy: Kraków, ul. Floryańska l. 23, II p., Fr. Budziaszek.
8959

KINO LUBICZ
w dawnym budynku restauracyi Johnów tuż koło podkopu kolejowego, ul. Lubicz 15, będzie za kilka dni otwarte.
8971 2 3

Niema bólu zębów



i bezsennych nocy. „Fides" uśmierza ból dziurawych zębów, jak również najdokuczliwsze reumatyczne cierpienia zębów, gdzie wszelkie środki zawiodły. Jeśli nie skutkuje, zwrot pieniędzy! Cena 1·50 K. 3 tuby 4 K. 6 tub 5·50 K. Niema już osadu na zębach; zęby białe jak śnieg ma się przy używaniu „Elta-Fluidu do zębów". Natychmiastowy skutek. Cena 2 K. Trzy flaszki 5 K. — Kemeny Koszyce (Kaschau) I. Postfach 12/Z 53. Węgry.
8665 3 3

!Kupujcie, póki zapas starczy!
KOKS
najlepszy i najtańszy do opału kuchni i pieców pokojowych, poleca i dostarcza z dowozem do domów
9054 1 10
Krakowska Gazownia Miejska.

Gräfenberg, Śląsk austr., 630 m n. p. m.
Sanatoryum Prissnitza
cały rok otwarte
dla chorób nerwowych, wewnętrznych i zmian materyi. Lekarz naczelny: Radca sanitarny dr Rudolf Hatschek. Dzienna pensya włącznie z kuracyą od 18 koron wzwyż. Dla wymagających tylko wypoczynku ceny zniżone. —
3380 32 0

S. A. Krzyżanowski, księgarnia w Krakowie
w przededniu ważnych wydarzeń politycznych
poleca świeżo wydaną ścienną mapę w formacie 130×115 p. t.:
Królestwo Polskie
i przyległe prowincye Austryi, Niemiec i Rosyi.
Cena K 4·80, naklejone na płótnie 16 K.
Rejestr alfabetyczny, zawierający 20.000 nazw geograficznych, K 1·20. 8428 5 5



Acetylenowe lampy stołowe i wiszące,
ręczne i kopalniane, palniki i wszelkie dodatki
poleca najtaniej
A. Weissberg, Wien, II., Untere Donaustrasse 23/B. Abt. III.
Katalogi za darmo! 6650 6 0
Korespondencya polska!



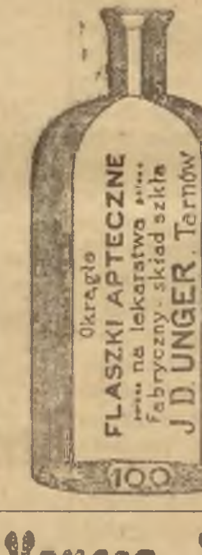
Bazar Krajowy
Kraków, Rynek gł. 33
Lwów, ul. Akademicka 10
poleca najtaniej wyrobu krajowego: serdaki z ręk. i bez, damskie, męskie i dziecięce, konfekcyę damską i dziecięcą, bundy podróżne, peleryny, derki na łóżka i konie, sukno i t. p.
5626 3 3

Najpraktyczniejsze i najlepsze do przedstawień na wsi lub w mieście są
JASEŁKA
ks. Soleckiego. Tekst z nutami, wyd. opr. 6 K, z przesyłką 7 K. Do tego **głosy na małą orkiestrę** 3 K. **Nakład księgarni katolickiej Dra Miłkowskiego w Krakowie.** 7763 6 6

Części do
maszyn do szycia
poleca i wszelkie naprawy uskutecznia **H. Niemetz,** mechanik, **Kraków,** ulica Karmelicka l. 15.
4516 10 10

Poszukuję
jakiegokolwiek zajęcia w biurze, pracowni lub t. p. Zgłoszenia pod „Roma" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8947 2 2

Potrzebna
do czynności biurowych panna w wieku 18—25 lat, mieszkająca w Krakowie. Znajomość języków obcych pożądana. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy".
9031 2 0



Zlecenia uskutecznia się szybko. 8082 5 10

Konces. Biuro
administracyi realności emer. zarządcy podatkowego A. Zahaczewskiego w Tarnowie, ul. Krakowska l. 6. Jako biuro zawodowe układa fasye i załatwia wszelkie sprawy podatkowe. Pośredniczy w kupnie i sprzedaży realności. Ma na sprzedaż kilkanaście większych i mniejszych realności. Lokuje kapitały na najpewniejszej hipotece i pod korzystnymi warunkami. 8842 4 10

NASIONA
tegoroczne wszystkich jarzyn, ćwikłowych i pastewnych buraków, koniczyny, kupi firma:
J. Borys, Przemyśl.
8933 2 6



„JERRY" Ska
z ogr. odpow. Amerykańskie urządzenia biurowe. Centrala dla Galicyi, Bukowiny i Królestwa Polskiego.
Kraków, Floryańska 28
Tel. 1416. 7531 8 0

Inteligentny
młody mężczyzna, Polak, potomek najstarszej rodziny szlacheckiej, nawiąże korespondencyę z inteligentną panną, muzykalną, lubiącą wieś i gospodarstwo. Listy możliwie z fotografią adresować: K. k. Reservespital, „Lukavac", Baracke 80, Bett 41, Sternthal bei Pettau, Steiermark. 8948 2 2

Młody mężczyzna
wolny od wojska, z zawodu masarz, pragnie zawrzeć znajomość z panną lub młodą wdową w celu matrymonialnym. Zgłoszenia pod O. R. przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 8721 6 7

Ożeni się
kawaler po 30-stce, urzędnik z płacą 3000 K i prawem awansu, z uczciwą, zdrową, miłej powierzchowności panną lub młodą wdową. Posag dla ułatwienia wspólnej egzystencyi pożądany. Zgłoszenia pod „Małżeństwo" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8733 3 3

Małżeństwo
Młody urzędnik IX rangi zawiąże znajomość z panną lub bezdzietną wdową do lat 28. Posag wymagany. Zgłoszenia pod **Zygfryd** przyjmuje Admin. „N. Reformy" 8787 3 3

Uczeń VI kl. gimnaz.
poszukuje odpowiedniej lekcyi. Zgłoszenia: **E. F.,** Kraków, ul. Bonerowska 12., I p. 8516 2 4

Posady
poszukuje mężczyzna w sile wieku mogący dać gwarancyę hipoteczną do sumy 25.000 K. Reflektuje na zajęcie biurowe, w magazynach i t. p. Włada językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia pod **S. K.** przyjmuje Administr. „N. Reformy" 8935 3 3

Panie
zanim kupią bluzki, niech się przekonają, że najtańsze i najmodniejsze poleció może
Kimono, ulica Szewska l. 15
Kolosalny wybór! Pracownia wykonuje wszelkie zamówienia.
8962 2 3

Poszukuje się
stojącego kotła parowego o 4 atmosferach, 10 m² powierzchni ogrzewalnej. Zgłoszenia przyjmuje fabryka marmolady. Kraków, ulica Mostowa 4. 9001 2 4

Antyki.
Garn. salon. orzech. biederm., 2 piękne szafy inkrust. Para łóżek (biederm.) jesion., bardzo oryginalu. w budowie i inne piękne okazy antyczne do sprzedania. Kraków, ul. św. Jana l. 16, I p. 8960 2 3

2 maszyny do pisania
używane, lecz w zupełnie dobrym stanie do sprzedania w Księgarni katolickiej Dra Miłkowskiego w Krakowie (Floryańska 1). 7761 5 5

Wszelkie naprawy
okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1058 13 17

KANARKI
prawdziwe harceńskie, pierwszorzędno śpiewaki, śpiewając przy świetle, po nader umiarkowanych cenach poleca firma:
ZAJĄC
Kraków, ul. Radziwiłłowska l. 35. Na prowincyę wysyłam odwrotnie za pobraniem. 8814 3 4

Dla szkół
i Towarzystw amatorskich Św. Mikołaj z r. 1916, bluetka sceniczna w 2 częściach wierszem, łatwa do wystawienia, na tle obecnych stosunków jest do nabycia u autora. Zgłoszenia listowne pod „Dla autora" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 8380

Pianistka
udziela lekcyj gry na fortepianie. Wiadomość: ul. Kremerowska l. 10, parter na prawo. 6471 24 0

Sierota po Legioniście
lubiąca gospodarkę, poszukuje posady we dworze. Pisze na maszynie po polsku i po niemiecku. Zgłoszenia: **A. Z.** Zakopane, poczta. 8571 5 0

Fortepian
do przegrywania na godziny. Adres poda Admin. „Nowej Reformy". 5950 29 0

Krawieczyznę damską
oraz szycie i naprawę bielizny przyjmuje i wykonuje niedrogo Walerya Podbielska, Kraków, ul. Poselska l. 20. oficyna, parter, 7640 8 0

Córka powstańca z 31 roku
osoba starsza, z bardzo dobrej szlacheckiej rodziny, chora na serce i oczy, znajduje się w położeniu bez wyjścia, nie mogąc zarobić na swoje utrzymanie. Poleca się względom Publiczności, prosząc o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „N. Reformy".
225 5 0

Nauczycielka
języka niemieckiego przygotowuje do wszystkich egzaminów w tym języku, jakoteż udziela konwersacyi. Zgłoszenia listowne pod **„Nauczycielka"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy".
4662 4 0

Staruszka
utrzymująca się z szycia, złamała rękę i jest bez środków do życia. Prosi litościwych o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **B. G.** lub podaje adres. 6975 9 0

Udzielam lekcyj czesania
ondulacyi, pielęgnowania twarzy i kosmetyki. Wykonuję masaż elektryczny, francuski i ręczny. Wyrabiam wszelkie roboty włosowe. Mam również artystyczne gotowe fryzury. **Franciszka Budziaszek,** z praktyką warszawską i wiedeńską, Kraków, ul. Floryańska 23, II p., oficyna. 7064

Poszukiwanie zaginionych.

Hańka Hnid z Dubia koło Brodów, obecnie we dworze w Żarnowej, poczta Strzyżów n/Wisłokiem, poszukuje swego męża **Stefana Hnida** (Etappen-Train, Zug 27). Ktoby o nim wiedział cokolwiek, raczy jej łaskawie donieść. 9005 2 3

Młoda panna

poszukuje posady w sklepie masarskim lub korzennym. Zgłoszenia pod „Ekspedyentka 19", Mszana Dolna. 9011 1 2

Handlowiec

młody, energiczny, z ukończoną Ak. handl., mający praktykę w pierwszorzędnych firmach krajowych i zagranicznych, władający 4-ma językami, z kaucyą, wolny od wojska, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia list. pod „Zdolny" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9049 1 4

Pracownia sukien damskich Maryi Künstlinger

obecnie ul. Grodzka 13. 9050 1 3

Domek

murowany w Zakrzówku, 15 minut od Rynku krakowskiego, składający się z 4 pokoi na parterze, 2 pokoi na I piętrze, z ogrodkiem i parcelą, do sprzedania. Wiadomość w handlu J. Friedekera, Kraków, plac Szczepański 9. 9013 1 3

Pokój

z wszelkiemi wygodami i całodziennem utrzymaniem, do wynajęcia od 1 grudnia, dla 1 lub 2 kształcących się panien. Ul. Loretańska 3, II p., drzwi 7. 9058 1 2

Poszukuje się

do ręcznej cegielni, produkującej rocznie **milion cegieł, akordanta katolika,** któryby się zobowiązał wyrabiać tę ilość rocznie za umówionem wynagrodzeniem. **Kaucya wymagana.** Zgłoszenia przyjmuje **Zarząd dóbr Gorlice.** 9057 1 3

Do pomocy

w administracyi kilkoma kamienicami poszukuje się osoby energicznej, obeznanej z tą pracą, mogącej ewent. złożyć kaucyę, mężczyzny lub kobiety na 2 do 3-ch godzin dziennie. Zgłoszenia listowne pod W. T. przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 9053 1 3

Dwa pokoje kawalerskie

umeblowane, z osobnem wejściem, oświetleniem gazowem, przy ulicy Zielonej 7, II p., na lewo, do wynajęcia od 1 grudnia. 9016 1 2

Seminarzystka

ukończona, poszukuje lekcyj z klas ludowych i wydziałowych, lub odpowiedniej posady na wyjazd, za utrzymanie i skromną dopłatę. Zgłoszenia listowne: S. S. Zakopane, ul. Kraszewskiego 5. 8503 2 3

Stenotypistki

niemieckiej, bardzo wprawnej, poszukuje Liga Pomocy przemysł. Ul. Straszewskiego 28. 8567 6 6

Dom w Dębnikach

parterowy, 4 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, sień, ogródek, gaz, wodociągi, elektryka, eleganckie i wygodne mieszkanie dla zamożniejszej rodziny do sprzedania. Oglądać można w godzinach 2—8. Dębniki, ul. Różana 3. 8779 5 5

Obiady

prywatne, ul. Karmelicka 46, II p. **na prawo.** 6996 2 20

Dużego pokoju

(lub dwóch małych) umebl., z osobnem wejściem i kuchnią dla dwóch osób, poszukuje się jak najspieszniej. Zgłoszenia pod „Mieszkanie 200" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy. 8709 6 6

Oszczędzać węgiel

można tylko przez uszczelnienie okien i drzwi **wałeczkami** z waty, które najtaniej poleca **L. Weindling, Kraków,** Grodzka 26. 8757 4 10

Piszcie o

CENNIK MATERYJ

damskich, męskich i towarów płóciennych, który otrzymacie **darmo** z tkalni

7253 9 10

Józ. Bartesz

Dobruszka 21, Czechy.

Nowości na zimę 1916. Aksamity, barchany, flanele, kostyumowe materye, jak: szewioty, diagonale, weloury, czarne i granatowe i t. d. płótna, adamaszki, kanafasy, kapy, męskie materye, szale żenilowe i t. d.

TANIE RESZTKI!

Najmniejsza

książeczka do nabożeństwa p.t.: „Książeczka miniaturowa" (4/7 centym.). Prześliczne wydanie, wyborowa treść dla inteligencyi, elegancka oprawa. Po otrzymaniu K 3·96 wysyła **franco** Księgarnia katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie. 7762 6 6

Do wynajęcia

2 stajnie na 4 pary koni. Nadają się dla fiakra. Wiadomość: Lewicki, ul. Bracka. 9048 1 3

Poszukuje się kamienicy

(może być i starszego typu), za dopłatą w gotówce 20—25.000 koron. Zgłoszenia pod „Gotówka" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 9047 1 3

Do sprzedania

lub zamiany 2 duże realności w Krakowie, na mniejsze za dopłatą, gospodarstwo z domem i inwentarzem w Kobierzynie i w Borku, 3 wózki, 1 futro perskie. Wiadomość u właściciela: Podgórze, ul. Wąska l. 12, od godz. 2—4. 9041 1 2

Wielmożna Pani
Marya Zaleska
w Krakowie.

Proszę odebrać list polecony w oznaczonem miejscu.

9042 1 2 Karol Tuchan (przez Administr. „N. Reformy").

Kloców

budowlanych 2 do 4 wagonów, 4—6 m. długich, zdrowych, grubych, do sprzedania loco stacya Zakopane. Oferty z grzeczności: Księgarnia Podhalańska, Zakopane. 9072 1 2

Koncypienta

adwokackiego, rutynowanego, przyjmie zaraz ruchliwa kanc. adw. koło Zakopanego. Zgłoszenia z grzeczności: Księgarnia Podhalańska, Zakopane. 9073 1 2

Starożytności

kupuje i sprzedaje księgarnia katolicka Dra Miłkowskiego, ul. Floryańska l. 1. 9066 1 20

Do sprzedania

Szopy, anglez nowy i inne ubrania zimowe męskie i damskie. Wiadomość: Ul. Długa l. 37, II p., drzwi 6. 9067 1 2

Fortepian

tanio do sprzedania. Ul. Długa 24, w kawiarni. 9068

Języki:
**Angielski
Francuski
Niemiecki itd.**

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe od 5 koron miesięcznie.

**Instytut Ansona
ul. Szewska 17.**

6190 35 0

Pokoju

umeblowanego, z osobnem wejściem, ewent. z przedpokojem i łazienką na parterze lub I p., w obrębie starego Krakowa poszukuję zaraz. Zgłoszenia do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 8796 5 5

Resztki materyi

na kostyumy, suknie i bluzki, oraz jedwabie i płótna. Kraków, ul. Dietlowska 69. Wejście od ul. Brzozowej l. 4. I piętro. 8761 4 4

MYDŁO ŻÓŁTE

1 kg. . . . . K 1·60
nadto do prania
1 kg. . . . . K 3·60

mydło dom wywozowy
EDWARD KRČIL
Praga-Žižkov, Štitnova ul. 17.
8928 3 3

Srebro i antyki

kupuje i sprzedaje S. Katzner, ul. Bracka 5. 6827 4 20

BUCIKI

damskie

lakier. z obkładem suk. czarnym K 45
„ „ skórk. kolor. K 56
Boxkalf I-a wysokie K 52 i 60
Chevr. „ K 42 i 46

męskie

Boxowe K 60 i 65
z podwójną grubą zolą K 72

Grube skórkowe ochraniacze do bucików po 3 K.

poleca
z powodu olbrzymiego zapasu firma:

R. CZOPP

Kraków, ul. Szewska l. 13.

Zamówienia z prowincyi za zaliczką. Wymiana dozwolona.
7855 16 20

Małżeństwo

bezdzietne, poszukuje od 1-go stycznia mieszkania w śródmieściu 1—2 lub 3 pokoji z kuchnią, może też objąć cały dom w administracyę. Adres: Jan Drexler, ul. św. Filipa l. 23. 9069

„Więc Ty ufaj Liczbie Nowej,
„Liczbie Nowej Polskiej Ery,
„Coć Duch mówi Narodowy,
„Liczbie Twej
„44"
„Księga Tajemnicza"

ZŁOTY RÓG

zawiera:
Największe Odkrycie wiedzy:
Czterdzieści i Cztery jest liczbą Trzeciego polskiego Zakonu
i zasadą
Wielkiego Prawa Przypadku.

Do nabycia u autora: Stefana Rogalskiego, Kraków, ul. Jagiellońska l. 8. Zamówienia przekazem. Cena 4 Korony. 9045

Futro męskie

kangurowe do sprzedania. Ul. Łobzowska 47, parter, na prawo. 9082 1 2

Kupiec

zarazem buchalter-bilansista, Polak, gruntownie obeznany z działami: papierowym, drukarskim, introligatorskim i wydawniczym, długoletni kierownik administracyjny jednej z większych firm wydawniczo-dziennikarskiej w Galicyi, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Zgłoszenia pod „Emce" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8850 5 0

Akademik-inwalida

sumienny korepetytor przyjmie lekcyę w miejscu w zakresie szkół gimn. i realnych. Zgłoszenia pod „System" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8888 3 3

Panienka

pracowita, znająca się nieco na szyciu, potrzebna do trojga dzieci, lat 5, 7, 10. Wiad.: T. Kapałka, ul. Wielopole l. 20. 8895 2 2

Egzaminowany maszynista

i ślusarz maszynowy poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Maszynista" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 8913 3 3

Kupię

względnie wydzierżawię blisko Krakowa dom do 6 ubikacyj z ogrodem. Zgłoszenia: K. Prochownik, Kraków, ul. Lubomirskiego l. 51, I piętro. 8983 2 2

Sprzedam

400 q ładnego siana i 300 q słomy prasowanej z odstawą do stacyi Iwonicz. Kupujący musi dostarczyć prasy. Zgłoszenia: Hotel Francuski, dla M. W. 8905 2 2

Zaraz

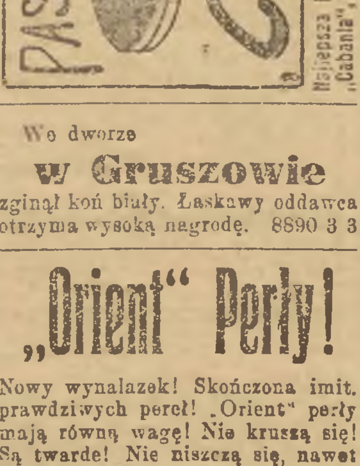
poszukuję ładnie umeblowanego pokoju z osobnym wchodem, elektryką, ewentualnie łazienką, w okolicy ulicy Czystej, Straszewskiego. Zgłoszenia: Hotel Francuski, dla M. W. 8904 2 2

Panna

uzdolniona w ekspedycyi sklepowej, biegle władająca językiem niemieckim, potrzebna do sklepu fabryki czekolady A. Piaseckiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje się w kantorze fabryki (ul. Szlak 26) w godzinach od 5—6½, po południu. 8896 3 3

1.200 morgów

i mniejsze majątki, folwarki sprzedam, także kupię takie w Królestwie Polskiem, koło Warszawy. J. Ropski, Kraków, ul. Szewska 5. 8889 2 3



Wo dworze
w Gruszowie
zginął koń biały. Łaskawy oddawca otrzyma wysoką nagrodę. 8890 3 3

„Orient" Perły!

Nowy wynalazek! Skończona imit. prawdziwych pereł! „Orient" perły mają równą wagę! Nie kruszą się! Są twarde! Nie niszczą się, nawet po latach! Mają połysk, formę, kolor, jak perły! Zastępują całkowicie prawdziwe perły! Najlepszy znawca bez lupy nie rozpozna od prawdziwych. Cena: 1 sznurek „Orient" pereł, wraz z modną sponką, jakość I 35 K, jakość II 25 K. Kolczyki w prawdz. oprawie, urzędownie cechowane, po 25 i 20 K, śrubki po 20 i 15 K z jakości I pereł. Podane ceny są dla reklamy. Wysyłka też za zaliczką. Wymiana każdego czasu dozwolona.

„Orient" Perlen Engross, Wiedeń, II., Praterstrasse 50, Tür 6. 8771 2 10

Do sprzedania

szlak do alby. Ręczna robota szydełkowa bardzo starannie wykonana. Podbielska W., Kraków, Poselska 20, parter. 9026 1 0

Buchaltera(ki)

z dłuższą praktyką biurową do samodzielnego prowadzenia buchalteryi i korespondencyi poszukuje Drukarnia Towarz. Domu Narodowego w Cieszynie (Śląsk). 9036 1 2

Poszukuje się

w Krakowie mieszkania, obejmującego trzy pokoje, kuchnię, łazienkę, piwnicę, oświetlenie elektryczne, na parterze lub na I. piętrze **w bliskości** plant i tramwaju, od 1 grudnia 1916 r. lub 1 stycznia 1917 r. Wiadomość kartką pocztową z podaniem ceny do Bochni, ul. Krakowska l. 156. 9037 1 4

Rządcy

ekonom, leśniczy, gorzelnik, pisarz ekonomiczny na ordynaryę, **ogrodnik, maszynista-ślusarz, monter, szofer, panna** do zajęć kancelar. we dworze, z dobrem pismem ręcznem i maszynowem, **stelmach, kowal, 3 karbowników, 4 leśnych, 5 polowych, 6 fornali, lokaj, furman** jak najlepiej poleceni z długoletniemi świadectwami, poszukują pomieszczenia zaraz albo od N. Roku. Biuro Br. Krasickiego, Kraków, Gołębia 16. 9032 1 3

Kasyerka

kelnerka, bufetowa, praczka, pokojowa, panna służąca, klucznica, doskonała **kucharka** (kucharz dworski), **bona, nauczycielka,** przyjmą zajęcie przez Biuro Bronisława Krasickiego, Kraków, Gołębia 16. 9033 1 3

Praktykanci i uczniowie

do handlu, kominiarstwa, masarstwa, szewstwa, stolarstwa, kowalstwa i innych zawodów mieści Biuro Br. Krasickiego, Kraków, Gołębia 16. 9034 1 3

Pełnomocnik dóbr

z pierwszorzędnego majątku w Austryi przyjmie posadę na dziesięć tysięcy kor. rocznie i dodatki. Biuro Br. Krasickiego, Kraków, ul. Gołębia 16. 9035 1 3

Wychowawczynie

freblanki, nauczycielki, gospodynie, również każdy lepszy personal żeński i męski, poleca konc. biuro posad **Kamilli Kottner, Karlsbad.** 8977 2 3

Ochraniacze podeszew

z silnej skóry grzbietowej, wysyła każdemu w pakietach, zawierających 24 kawałki wraz z odpowiedniemi gwoździkami, tylko za K 1·60 (z Krakowa)

M. Windisch

Eksport ochraniaczy podeszew. Kraków, ul. Bożego Ciała 10, II p. Wysyłkę na prowincyę uskutecznia się tylko przy zamówieniu co najmniej 10 pakietów. 8517 3 3

500 KORON



zapłacę każdemu, jeżeli mu **nagniotków, brodawek** stwardnień skóry balsam Ria w 3 dniach nie usunie bez bólu. Słoik wraz z poręczeniem 1·50 K, 3 słoiki 4 K, 6 słoików 6·50 K. Setki podz. i uznań. Kemény, Koszyce I (Kassa), Postfach 12/53, Węgry. 8632 4 26

Ostatnie wydawnictwa
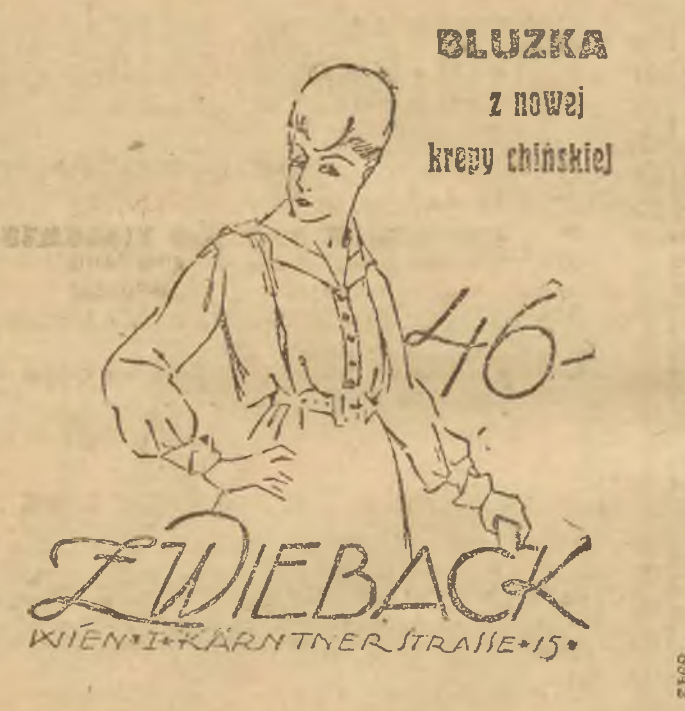
Księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

8168 3 4

	Koron
Ligocki Edward. **Laguna morta.** Powieść współczesna, nagrodzona pierwszą i jedyną nagrodą 1000 rubli na konkursie „Bluszczu"	6·20
Mościcki Henryk. **Pod znakiem Orła i Pogoni.** Szkice historyczne, z 5 ilustr.	6·50
Ostrowski Stanisław. **Wierni do ostatka.** Powieść z wojen Napoleońskich	4·50
Perzyński Włodzimierz. **Strach na wróble**	2·20
Prus Bolesław. **Emancypantki.** Powieść. Wydanie 3-cie, 4 tomy	11·60
Reymont St. Władysław. **Rok 1794. Ostatni Sejm Rzeczypospolitej.** Powieść historyczna	5·80
— **Rok 1794. Nil desperandum.** Powieść hist.	8·40
Weyssenhoff Józef. **Puszcza.** Powieść	6·20

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

BLUZKA
z nowej
krepy chińskiej



„Ordinatorium sexuologicum",

Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego,

z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych,

D-ra Stan. Kurkiewicza, specyalisty-seksuologa. **w Krakowie** przy **ul. Batorego 20.**

Jakie sprawy i przypadłości wchodzą w zakres działalności w tymże Zakładzie, o tem poucza książka **„Ludzkie życie płciowe",** do nabycia **u mnie** po **50** hal. Jest-to interesujący wykład o nowej wiedzy i nowej praktyce lekarskiej — i zarazem daje wytyczne danym ochotnikom z pośród laików do społecznego zaradzania jednemu z największych nieszczęść ludzkości.

Ku podobnemu celowi samopoznania — i zarazem ku nabyciu tak dziś niezbędną będącej oświaty o codzienności życia płciowego — służy cykl **„Luźne osnowy...",** z 4 książek złożony. Mieści on dużo nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki życia płciowego, dotąd przez nikogo nie wypowiedzianych. Do nabycia **u mnie** po zniżonej cenie 8 kor. z przesyłką pocztową. Jest już bliskim wyczerpania. 8740 2 0

Swój do swego — wyrób miejscowy.

TANI SKLEP POLSKI (plac Maryacki 3, za sklepem Wnego Herliczki) sprzedaje gotową bieliznę i konfekcyę damską i dziecięcą.

Zamówienia hurtowne przyjmują:

ZWIĄZEK PRACY KOBIET (Bracka 8). Bielizna damska, męska i dziecięca.

SZWALNIA DLA DOTKNIĘTYCH WOJNĄ (plac Szczepański 7). Konfekcya damska: bluzki, spódnice, halki, szlafroki, fartuszki. 7334 7 8

SZWALNIA OCHRONY KOBIET (Krupnicza 16). Konfekcya dziecięca: ubranka, sukienki, fartuszki.

Bank Przemysłowy

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

Filia w Krakowie, Rynek l. 31

Róg ulicy Szewskiej

jako oficyalne miejsce subskrypcyjne przyjmuje zgłoszenia subskrypcyjne na

V. Austryacką pożyczkę wojenną

40-letnią 5½% amortyzacyjną pożyczkę państwową

5½-roczne 5½% bony skarbowe

na oryginalnych warunkach prospektu i udziela wszelkich dotyczących wyjaśnień i wskazówek.

Subskrypcya trwa do 16 grudnia b. r. włącznie.

Prospekty i formularze subskrypcyjne wysyła na żądanie franco.

Zlecenia na prowincyę uskutecznia odwrotną pocztą. 8876 2 5

WYKŁADY

na Kursach dla pomocników mierniczych i rysowników

W LUBLINIE

rozpoczną się dnia 4 grudnia 1916 r.

Kandydaci, zapisani na kurs **dla rysowników,** winni się zgłosić **dnia 1 grudnia** o godz. **4-tej po poł.,** zapisani zaś na **kurs dla pomocników mierniczych** tegoż dnia o godz. **6-tej po poł.** do Biura Wydziału Budowlanego (Krak. Przedmieście 47), w celu złożenia dokumentów i otrzymania karty wstępu.

Zapisy trwają do dnia 1 grudnia

codziennie od godz. 6 do 7-tej wieczorem w Biurze Wydziału Budowlanego. 9078 1 4

Zastawa na toaletę

koszyczek na owoce ze srebra, tace posrebrzane, maszynki do kawy i zastawy i w. i. rzeczy, stosownych na podarki okazyjne w

Hali Licytacyjnej, Pałac Spiski.

8915 3 3

Towarzystwo Zaliczkowe

w Krakowie, ul. Straszewskiego 28

udziela pożyczek: hipotecznych, pensyjnych i wekslowych na dogodnych warunkach.

Przyjmuje wkładki oszczędności

na 4½%

Godziny urzędowe od 10—12 rano i od 4—5 po południu. 9022 2 5

Krakowskie Biuro ogłoszeń

Kraków, ul. Dunajewskiego 9, poleca do sprzedania:

Willę piętrową w ogrodzie, 800 sążni kwadr., w starym Krakowie; gotówka potrzebna K 150.000;

Kamienicę w śródmieściu wraz z pierwszorzędnym interesem kawiarnianym lub bez tegoż; gotówka według umowy;

Kamienicę z dopłatą 180.000 K;

Kamienicę z dopłatą 30 do 60.000 K;

Kamienicę z ogrodem, bardzo słoneczne i zdrowe położenie, gotówki potrzeba około 130.000 K;

Powyższe Biuro poszukuje do kupna:

Realności większych i mniejszych w przyłączonych dzielnicach.

Parcel budowlanych w Krakowie i na przedmieściach. 8968 2 2

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki kowalskiej w Sułkowicach

Stowarz. zarejestr. z ogr. poręką

odbędzie się **dnia 3-go grudnia b. r.** o godzinie 4-tej po południu w budynku c. k. szkoły zawodowej przemysłu żelaznego z następującym

Porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu ostatniego Walnego Zgromadzenia
2) Wybór trzech członków Komisyi rewizyjnej.
3) Zmiana niektórych §§ statutu.
4) Sprawa aprowizacyi członków stowarzyszenia.

W myśl § 47 statutu uchwalenie punktu 2-go porządku dziennego wymaga obecności członków reprezentujących [illegible] najmniej ⅔ ogólnej ilości głosów.

W Sułkowicach, dnia 23 listopada 1916.

9071 **Rada Nadzorcza.**

Magazyn konfekcyi dziecięcej i strojów damskich

pod firmą: 8728 4 12

Lotti Korall, Kraków, ul. Grodzka 9,

jest na sezon obecny bogato zaopatrzony w płaszcze zimowe dla chłopczyków i panienek, jakoteż w bluzy, halki, szlafroki, żakiety switrowe, pończochy i t. p. **Wszystko w wielkim wyborze. Ceny umiarkowane.** Zamówienia uskutecznia się w przeciągu 24 godzin.

L. 6710/16 9039 1 1

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat król. wol. miasta Bochni ogłasza niniejszem publiczną licytacyę ofertową celem wydzierżawienia od 1 stycznia 1917

1) Prawa poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa na r. 1917.

Licytacya ofertowa odbędzie się [illegible] 11 grudnia 1916 o godzinie 11 przed południem.

Opłaty wynoszą:

Od 1 hl spirytusu . . . . 40 K
„ 1 „ wódek słodzonych, rosolisów, araku, rumu, esencyi ponczowej, śliwowicy etc. . . . . . 40 K
„ 1 „ miodu etc. . . . . 20 K
„ 1 „ piwa 2·50 względnie . . . . 4 K

2) Prawa poboru 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina na r. 1917.

Cena wywołania 1212 koron.

Warunki licytacyjne przeglądnąć można w Magistracie w godzinach urzędowych.

Do każdej oferty należy tytułem wadyum dołączyć 10% ceny wywołania.

Magistrat w Bochni.

Dnia 18 listopada 1916.

Burmistrz:
Mais.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10 Rządca drukarni L. K. Górski